Nr. 116. We Lwowie, Niedziela dnia 18. Maja 1884.

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi:
W MIEJSCU kwartalnie . . 4 złr. 50 cnt.
miesięcznie . . 1 " 60 "
Z przesyłką pocztową:
kwartalnie . . . złr. . .
w państwie austrjackiem . .
Prus i Rzeszy niemieckiej . .
Francji . . .
Belgii i Szwajcarji . . . 10 " 7 złr.
Włoch Turcji i księstw Nad. . . 50 cnt
Naddunaj. . .
Numer pojedynczy kosztuje 10 cnt.

GAZETA NARODOWA

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje: we LWOWIE biuro administracji „Gazety Nar." ulica Kopernika l. 5. Ogłoszenia w Paryżu przyjmuje wyłącznie dla „Gazety Nar." agencja pana Adama, Rue Clément 2 Paris. Otto Maass w Wiedniu, (Haasenstein et Vogler) ul. 15 Wallfischgasse 2. Oppelik Stadt Stubenbastei 2 M. Dukes, I. Riemergasse 12. Schalek ... eiler stätte nr. 3. Herr. Schalek I. Wollzeile 14. Maurycy Stern, Wollzeile ... Haasenstein et Vogler i G. L. Daube et Comp. Rajchman et Frendler w Warszawie ... 22, W. Kukliński w Krakowie ...

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą ... cnt. od miejsca objętości jednego wiersza drobnego druku.
Reklamy w rubryce „Nadesłane" 20 ct. od wiersza.

TEGOROCZNEGO ... krajowe ... naturalne
Wody mineralne
pod gwarancją świeżości i prawdziwości polecają od maja, handle
St. Markiewicz w rynku l. 42.
i
Sadłowski i Markiewicz w rynku liczba 23. we Lwowie.

Tylko w składzie soli Józefa Weissa przy placu Gołuchowskiego l. 12 we Lwowie dostać można
topkę soli za 10½ ct.
niemniej też wszelkiego rodzaju **soli bydlęcej i do kąpieli** po cenach najniższych.
Zlecenia z prowincji wysyłaja się natychmiast. 2481 1—4

Morszyn
Zakład kąpielowy, solankowo-borowinowy i hydroterapeutyczny,
własny w dzierżawę przez podpisanego od Towarzystwa lekarzy galicyjskich, odnowiony i na świeżo urządzony w roku bieżącym, otwarty będzie d. 20. maja. — Kąpiele solankowe i borowinowe, hydroterapia, elektroterapia, masaże i natryski i przyrządy inhalacyjne — Mieszkania suche, pięknie umeblowane, łazienki opalane osobne dla mężczyzn i kobiet, — sala do zabaw z fortepianem, kręgielnia i gimnastyka i pyszny park szpilkowy do przechadzek. 2482 1 6
Kuchnia dla gości kąpielowych we własnym zarządzie; restauracji publicznej Zakład nie posiada. Przyjęcie za porozumieniem listownem tylko leczących się. — Ceny umiarkowane. Stacja kolei Albrechta, poczta i telegraf w miejscu. Bliższych objaśnień udziela
Dr. Aleksander Medwej, lekarz i kierownik Zakładu.

Skład fabryczny
farb, lakierów, pokostów, produktów chemicznych,—oraz
Handel Materjałów
Hübner i Hanke,
we Lwowie, Rynek,
poleca:

Farby olejne starannie do użycia gotowe do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, domów, sprzętów ogrodowych i gospodarskich narzędzi rolniczych i t. p.
Farby olejno-lakierowe i bursztynowo-lakierowe.
Masę do zapuszczania podłóg, własnego wyrobu, w najlepszym gatunku.
Lakier do podłogi.
Lakier do tablic szkolnych.
Najwyborniejsze lakiery powozowe,
prawdziwe angielskie, z fabryki Wilkinson Heywood i Clark w Londynie, **wszelkiego rodzaju lakiery do robót wewnętrznych, zewnętrznych, drzewa, żelaza i skór.**
Farby suche, wszystkie gatunki anilinowe, **do farbowania materyj,** drukarskie, bronzy, (proszek złoty), złoto w arkuszach, roślinne w płynie dla introligatorów, tuszowe akwarelowe w gałeczkach i laseczkach, akwarelowe wilgotne w tubkach i muszelkach, do malowania porcelan, olejne w tubkach do robót artystycznych.
Środki do retuszowania, ołówki i węgle do robót artystycznych, pendzle, płótna malarskie, palety, statugi i wszelkie przybory do malowania i rysowania.
Artykuły dla folwarków: mazie do osi żelaznych, oliwa do maszyn, łój gazowy,

cement, gips, kit, asfalt, antimeralion, kwas karbolowy i inne środki dezinfekcyjne.
Przyrządy piwniczne: szpunty i czopy do beczek, korki do butelek, kapsle do butelek, masa do lakowania butelek, maszyny do korkowania butelek, ... beczek, korkociągi, maszyny do mycia flaszek, pipy do beczek.
Artykuły gumowe: kiszki gumowe do gazu i do ściągania wody, wina, piwa, kwasu; płyty gumowe i t. p., — prześcieradła gumowe.
Pasy do maszyn i młocarń, z najlepszych skór belgijskich we wszystkich szerokościach.
Gurty do maszyn, węże konopne.
Kury cynowe i ołowiane.
Sróbki, lotki i kule.
Proszek na owady i mole, tynktura na owady, kamfora i pieprz biały
Artykuły toaletowe, mydła toaletowe, Extraits d'ode'r, Eau de Cologne, olejki i pomady.
Lak do pieczętowania.
Atrament do pisania, do kopjowania, czerwony, niebieski, czarny, do znaczenia bielizny i autograficzny.
Farby do stampilij, gama i karuk rozpuszczone.
Kit do szkła i porcelany.
Smarowidło nieprzemakalne na skórę.
Smarowidło na kopyta ze sposobem użycia.
Tłuszcz do broni
Lakier do bucików czarny, złoty, miedziany.
Czernidło do skór.
Aparaty do konserwowania i t. p.

Wszystko po najtańszych cenach.
Cenniki specjalne na żądanie gratis i franco.
Przy zamówieniach za zaliczką uprasza się o przysłanie pewnej kwoty, któraby przynajmniej wystarczała na opłacenie tam i napowrót kosztów pocztowych w razie nieodebrania przesyłki.
Od jesieni roku 1884, we własnym domu, Rynek, l. 38. 2 08 1—?

Niema już Molów!!!
ponieważ **FENILIN** jest niezawodnym i wypróbowanym środkiem do wytępienia molów wraz z zarodkami. Flakon 60 centów.
Papier ochraniający futra, sukna, książki itp. przedmioty od molów. — Sztuka 3 ct.
Ziółka antimolowe są nieocenionym nabytkiem do przechowania większych ilości sukien. — Kl. 3 zł.
Wreszcie, **pismo kamfora paczula, olej terpentynowy, naftalina,** są do nabycia w dowolnej ilości
W FABRYCE CHEMICZNO-KOSMETYCZNEJ
J. IHNATOWICZA
we Lwowie ul. Kopernika l. 3., w Krakowie Sukiennice l. 20

Osuszenie wilgotnych pomieszkań w 5 do 8 dniach
za pomocą c. k. wyłącznie uprzyw. l.
ANTIHIGRASMY
podług metody sprawdzonej pięcioletniem doświadczeniem. Kwadratowy metr osuszenia kosztuje we Lwowie 1 złr. Dokładnej informacji i szczegółowego cennika robót udziela podpisany wyłącznie i również składy tapetów (obić) pp. Jürgens, Hasa i Spółki „Orienta".
JAN TOPOLNICKI
we Lwowie na Wulce l. 8.

LITOGRAFIA
T. Serafinowicza,
Plac Bernadyński, liczba 13, we Lwowie,
wykonuje po cenach przystępnych na pomocą nowej maszyny pospiesznej z przyrządem do pary, roboty lito i autograficzne tak co do artyzmu jak i taniości lepiej niż za granicą, a to ze względu na to, iż koszta transportu i opakowania odpadają, jak i na to, że naszego robotnik jest tańszy niż za granicą.
Okazy wystawione są: ulica Kręta, róg Hotelu Żorza, i Plac Bernardyński l. 13, gdzie się znajduje litografia. 2502 1 6


Niezbędne
dla przemysłu domowego kobiet.
Najnowsza i najpraktyczniejsza
ułatwiona metoda
kroju sukien damskich i dziecinnych,
z załączeniem przeszło 300 figur w rysunku. — Wydanie VIII.
KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO. 2441 !—?


Taka sama metoda tego samego autora: **kroju bielizny damskiej męzkiej, dziecięcej,** z załączeniem albumu obejmującego 254 figur. — Wydanie 13ze. Na metody te uzyskał autor patenta wynalazku w Paryżu i Brukseli, i innych stolicach, oraz odznaczony został dyplomem zasługi na wystawie w Moskwie. Cena metody kroju z rysunkami 4 zł. 50 ct., linijki geometryczne, ułatwiające bardzo naukę rysunku 1 zł. 50 ct., nauka kroju i szycia 8 zł. Metoda kroju bielizny z rysunkami 2 zł. 50 ct. — **Bliższe objaśnienia zawarte są w broszurce, którą na żądanie przesyła się bezpłatnie i franco.** — Adresować należy listy lub karty korespondencyjne, albo też ustnie się zgłaszać: Lwów, ulica Kopernika, liczba 7, do magazynu sukien męzkich pod firmą: **F. Głodziński, — oraz w szkole podług wyżwymienionych metod, Rynek, l. 43.**

Od Czerwca zmiana lokalu.
Znacznie zniżone ceny nafty
od dnia 1. maja
w HANDLU
R. DITMARA
we **LWOWIE**, plac Marjacki i róg ulicy Sobieskiego.

Nafta R. Ditmara (niewątpliwie pewna) litr 840 gramów		35 ct.
" **salonowa**, niekseplodująca, zupełnie biała litr		6 "
" **gospodarska**	litr	24 "

Przy odbiorze 10 litr (z wyjątkiem nafty R. Ditmar.) opust 2 ct. na litrze
" " 50 " " " 3 ct. "
" " całych beczek mających w sobie 160 litr opust większy.
Naczynia na naftę, jako te: beczki, kamionki, blaszanki, flaszki, po cenie kosztu.
Wysyłki do wszystkich stacyj kolejowych za gotówkę, lub za zaliczką.
Plac Marjacki 9, i róg ulicy Sobieskiego 1.
Od Czerwca zmiana lokalu.

Nieprzemakalne ubiory guńkowe
(*Lodenkleider*)
bez kauczuku z najlepszej wełny owczej styryjskiej w naturalnych kolorach szarym, brunatnym i czarnym
Płaszcz dla turysty z kapturem 7 zł.
Płaszcz myśliwski lub do podróży 10 zł. 50 ct.
Mężyków lub zarzutka 12 do 16 zł.
Styryjskie Sacco lub jupka 10 zł. do 16 zł.
Zupełne ubranie męskie 20 zł. do 30 zł.
Damskie paltoty modne i nader eleganckie 12 zł. do 16 zł.
Nieprzemakalne kapelusze guńkowe
dla mężczyzn, pań lub dzieci 2 zł. 50 ct. do 4 zł.
Wszelkie gatunki nieprzemakalnej guńki (Loden i Lodenstoff) i unodnionej materji guńkowych na metry lub w dowolnych gotowych ubraniach najtaniej za łatwią rychło za pobraniem handel sukna
Jan Günzberg, w Gracu (Styrja). 1°07 9—?

Stachiewicz & Abrysowski
Magazyn towarów bławatnych i płócien
Na sezon
wiosenny i letni:
MATERJE WEŁNIANE
Jedwabie
AKSAMITY
KASZMIRY
Batysty i satyny
Fulary i kretony
Zefiry
we wszystkich możebnych wyrobach
po najumiarkowańszych cenach
polecają
Stachiewicz & Abrysowski
Bazylego Towarnickiego Następcy
we LWOWIE, RYNEK l. 32.
Bazylego Towarnickiego Następcy
Lwów, Rynek l. 32.

Adolf Silberstein
(przedtem J. Neuhöfer)
***Magazyn* towarów optycznych**
we Lwowie,
przy ulicy Karola Ludwika, róg ulicy Sykstuskiej, — poleca;
lornety, binokle, okulary, ćwikiery, dalowidy, dalej
największy wybór
instrumentów mierniczych
dla budowniczych, inżynierów, leśniczych i geometrów,
wielki wybór aparatów indukcyjnych
ze stałym i przerwanym prądem, różne baterje. — **Elektryczne dzwonki** urządzam w miejscu i na prowincji. 2358 1—?
Wszelkie naprawy przedmiotów optycznych i mechanicznych uskuteczniam najdokładniej i najtaniej.
Zamówienia z prowincji wysyłam za zaliczką. Osobiście kupiony towar w mym handlu, lub wysłany na prowincję, w razie, gdyby nie był odpowiednim, wymieniam bo 14 dni.

Kieszonkowe zegarki 2 zł. 78 ct.

TASCHEN UHREN f1 2.78.
Najlepszy zegarek w świecie z łańcuszkiem i etuisem 2 zł. 78 ct. genewskie zegarki z prawdziwej stali niklowej, w najdoskonalszej kopercie cylindrowej, co 36 godzin do nakręcania, wraz z prawdziwym łańcuszkiem pancerzowym 4 zł. 48 ct. taki sam wychwyt kotwiczny, idący na 15 rubinach wraz z łańcuszkiem pancerzowym 5 zł. 96 ct. Prawdziwe remontoiry kieszonkowe z prawdz. stali niklowej, do nakręcania bez kluczyka z łańcuszkiem pancerzowym 8 zł. 95 ct. te same srebrne z łańcuszkiem i pancerzowym 11 zł. 20 ct., najlepsze zegarki damskie z łańcuszkiem pancerzowym po zł. 4.80 zł. 5.80, 6.80. Same łańcuszki pancerzowe zł. 1 20.
Uhrenmacher Rix, we Wiedniu II.

Medal złoty
na wystawie powszechnej
w Paryżu 1878 roku.
Aparat Gazożene Brięta
nazwany i zabrewetowany.

JEDYNY jaki potwierdzonym został przez AKADEMJĄ MEDYCZNĄ.
Za pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem WODĘ SALCERSKĄ i wszelkie napoje gazowe, jakoto: Vichy.
Soda, Limoniada gazowa i wino musujące etc.
Aparat o 1, 2, 3, 4 i 6 butelkach.
Proszki w paczkach zastosowane do aparatów o 1, 2, 3, 4 i 6 butelkach.
Dostać można w głównych aptekach.
1028 1—12
MONDOLLOT SYN,
inżynier fabrykant,
w Paryżu przy ulicy Chateau-d'Eau, 94 i 96, we Lwowie w apt. P. Mikolasch.

Franzensbad w Czechach.
Bezpośrednie połączenie kolei z wszystkiemi stolicami kontynentu. — Sezon od 1. maja do 15. października. *Sól glaubergską zawierającą szczawy żelaziste*, w najszczęśliwszem połączeniu wzmacniającego żelaza z solami łatwo się rozpuszczającemi. *Kąpiele żelaziste* obfitujące w kwas węgl wyurządzone podług najnowszych postępów balneologicznych, najskuteczniejsze ze wszystkich znanych *kąpieli szlamowych. Kąpiele gazowe kwasu węglowego i kąpiele parowe* wskazane na *niedokrewność, bladaczkę* i we wszystkich zwichnięciach menstruacyjnych, w osłabieniach organów trawienia w spodnich częściach ciała, w *słabościach kobiecych*, w ... czynności muszkułów i nerwów, w niedokończonej eksudacji i ... ężkich słabościach każdego rodzaju. Cztery wielkie domy kąpielowe ... o 500 gabinetach kąpielowych, pyszne łagodne powietrze górskie, eleganckie urządzone hotele i domy prywatne, wielkie sale dla konwersacji i czytelni, wyborna orkiestra zdrojowa (Tomaschek) *koncerta, teatr, bale, reuniony, liczne wycieczki.* katolicki i ewangelicki kościół, bożnica, nabożeństwa moskiewskie i anglikańskie. Frekwencja gości 9.000.
Wysyłka fransensbadzkiej wody mineralnej Franzens-Salz-Wiesen- i Neuquelle, Kalter Sprudel, (własność miasta Chebu) rozpoczyna się w marcu a kończy w listopadzie. Wysyłki tylko w flaszkach szklannych. Zamówienia na nie, jakoteż na *franzensbadzki szlam mineralny i sól szlamową* przyjmuje podpisana dyrekcja, jak również wszystkie składy naturalnych wód mineralnych we wszystkich miastach kontynentu. Prospekty o zdrojowisku i broszury o wybornych skutkach leczniczych sławnych wód mineralnych Eger-Franzensbad wydają się darmo. 2031 3—6

Urząd burmistrzowski jako zarząd zdrojowy. Miasto EGER, dyrekcja wysyłek zdroju.
FRANZENSBAD.

Poczta i telegraf w miejscu.
Zakopane.
Kolej transwersalna ułatwi dojazd znakomicie.

W drugiej połowie maja rozpocznie się w tej stacji leczniczej podtatrzańskiej, kuracja wiosenna. Zakład przyrodo-leczniczy na Klemensówce, kompletnie urządzony, może naraz pomieścić do 100 osób; ogromna sala gościnna z czytelnią i fortepianem; pokoje mieszkalne suche jasne i przewietrzalne; obszerne kryte galerje na około dworu leczniczego i łazienek; pościeli przywozić nie trzeba. Wikt zdrowy i obfity we własnym zarządzie. Mięsa dostarczają tuczne trzody górskie i dziczyzna, mleko i nabiał własna mleczarnia zakładowa. Środki lecznicze: klimat t. z. podalpejski, kąpiele hydryatyczne, parowe, słoneczno-powietrzne, tudzież i naturalne ciepłe w Jaszczurówce. Ceny bardzo umiarkowane. 2474 1—3
Zgłoszenia do kuracji przyjmuje i udziela też bliższych objaśnień dotyczących
Dr. Wenanty Piasecki,
właściciel i kierownik Zakładu przyrodo leczniczego na Klemensówce w Zakopanem.

Zakład leczniczy
sposobem naturalnym
założył przed 30 laty w **VELDES w górnej Krainie** (koło Laibach) lekarz
Arnold Rikli.
Obszerne zastosowanie kąpieli świetlno-powietrznych i słonecznych przy łagodnem użyciu wody według zasad hydrjatycznych, jakoteż względnie użycie systemu Schrotta lub parowych kąpieli, są właściwościami cechującemi ten sposób leczenia, który bardzo skutecznym się okazał dla wzmocnienia nerwów, jakoteż dla regulacji obiegu krwi i jej czyszczenia we wszelkich słabościach.
Sezon poczyna się 1. czerwca.
Listy niemieckie, francuskie lub włoskie należy do 20. maja adresować: Arnold RIKLI, lekarz przebywający w Wolfsberg w Karyntji (Kärnthen).
Prospekta polskie, niemieckie, angielskie lub włoskie na żądanie gratis.
Na sobie doznane dobre skutki tej kuracji poświadczamy: **Roman baron Gostkowski,** inspektor kolei Albrechta, ulica Teatralna, l. 7, Lwów. **Ludwik Geltental** inżynier kolei Karola Ludwika, Lwów dworzec. **P. P. Kasprzycki** inżynier kolei Albrechta ulica Teatralna, l. 7, Lwów. **Otylia Nittmann** żona c. k. starszego inspektora, ul. Czarneckiego, l. 28, Lwów. **K. Nittmann,** akademik, ul. Czarneckiego l. 23, Lwów. **J. Ostrowski** elew techniczny kolei Karola Ludwika, Krasne. **J. Peltz** inżynier kolei Rzeszów dworzec. **M. Rybowski** kierownik szkoły kolei Kar. Ludw. Lwów, dworzec. **J. Stenzel** szef biura kommercjalnego kolei Albrechta, ul. Łyczakowska l. 19/a, Lwów. **A. Terlecki** inżynier kolei Czerniowieckiej, Lwów dworzec. **H. Teisseyre** starszy inżynier kolei Tarnopol. 1491—6

Sezon 1884.
Co 14 dni świeże
WODY MINERALNE
ze zdrojowisk naturalnych, poleca handel
Karola Bałłabana
Lwów,
Halicka Nr. 296.
Łaskawe zamówienia z prowincji uskutecznia natychmiast.

Ces. kr. wył. upr.
Ekstrakt orzechowy
do farbowania siwych włosów
wynalazku **A. Maczuskiego** fu... mera **w Wiedniu,** Kärntnerstrasse, **26.**
C. k. wyłącz. **środek** ten do **farbowania włosów**, nadający siwym włosom trwałą barwę **czarną, brunatną** lub **blond** sporządzony jest li tylko z substancji roślinnej, t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi.
1 flakon ekstraktu orzechowego płynnego . . . . zł. 3
1 słoik pomady orzechowej zł. 2
1 flakon olejku orzechow. zł. ...
W prawdziwym gatunku nabyć można **w perfumerji Maczuskiego, w Wiedniu,** Kärtnerstrasse, 26. tudzież we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Marcina Müllera i Leona Sedlaka. 2304 4—?

Cement portlandzki
Arnold Werner we Lwowie Sobieska l. 3.
Wapno hydrauliczne

LINOLEUMOWE
kobierce korkowe,
najtrwalsze do posłania na podłogę, nie przyjmujące kurzu, eleganckie tak do pomieszkań prywatnych, jakoteż dla lokalów kantorowych. Skład materji pokojowych kobierców na podłogę, zasłanek przed umywalnie, **materji pokojowych** w najrozmaitszych deseniach. 1963 1—?
F. C. Collmann's Nachf.
A. Reichle, Wiedeń
I. Johannesgasse 25.

Na nadchodzący sezon
poleca najstarszy i najsławniejszy
Handel sukna
Maurycego Bum
w Bernie,
założony w r. 1822
prawdziwe berneńskie materje wełniane, nader piękne modne wzory na całe ubrania od 1 zł. do 6 zł. za metr. Wielki wybór materji gładkich i kamgarnowe od 3 zł. do 7 zł. i na pantalony w najnowszych deseniach od 1 zł. 20 ct. do 6 zł. za metr. Czarny perwian na surduty i hoskin na pantalony od 3 zł., 6 do 7 zł. i wyżej za metr.
Wszelkie gatunki sukien cywilnych, wojskowych, liberyjnych, kościelnych, bilardowych i do powozów na składzie.
Dla straży pożarowych, weteranów, stowarzyszeń strzeleckich i innych korporacji odpowiednie gatunki sukien.
Prawdziwe ang. pledy do podróży 3 metr. 60 centr. długie 1 metr 60 cmtr. szerokie od złr 3 50, 4.75, 5 25 do 16 zł. za sztukę.
Wzory gratis i franco. Wysyłka towarów tylko za pobraniem lub nadesłaniem gotówki. Zamówienie przenoszące kwotę 10 zł. franco.
Panowie krawcy otrzymają na życzenie obfitą książkę próbek franco.
103 1 12

Dr. Hartmanna „Auxilium"
najlepiej utwierdzony środek leczniczy bez wstrzykiwania, przeciw **rzeczączce u mężczyzn** i dr. Hartmanna Auxilium przeciw **upławom u kobiet,** (czyto świeżo powstałe lub przedawnione), jest wraz z pouczającą broszurą i kartą do konsultacji, uprawniającą, za 2 zł. 50 ct. do nabycia we wszystkich aptekach i w głównym składzie wysyłkowym w ... **Twerdego aptece,** Stadt, Kohlmarkt, 11, we **Wiedniu.** Tylko marką ochronną i kartą opatrzone auxilium skutkuje i jest prawdziwe.
Pan dr. Hartmann znany od wielu lat jako najlepszy specjalista, zamianowany został dyplomem z r. 1870 członkiem wied. fakultetu medycznego i ordynuje w swym zakładzie od 9—2 i od 4—6 w wypadkach syfilitycznych, wrzodowych, skórnych i płciowych u kobiet i przeciw osłabieniom według swej doświadczonej metody bez skutków złych, nie przeszkadzającą w zatrudnieniu. 109 4 ?
Leki dostarczają się pod dyskrecją. Honorarjum mierne. Także listownie.
Wiedeń, Stadt, Seilergasse, nr. 11.
Skład we LWOWIE: w aptece P. Mikolascha, Fr. Jamrogiewicza apt. w Tarnopolu.

Budowniczym, właścicielom domów i budującym.
Najniezawodniejszym środkiem na zniszczenie grzyba w domach jest c. k. upraw. HILLERA
Mykothanaton (Schwammtod)
Środek ten skutkuje przeciw wszelkim wypadkom grzyba, przeciw butwieniu, zgniliźnie, toczeniu robactwa, wilgoci i ogniowi. W stajniach, w miejscach wilgotnych i niezdrowych pomieszkaniach oddaje ten środek wyborne usługi pod względem desinfekcji. Przy budowlach wielkiej wagi. Niszczy bezwzględnie każde zdrowiu i własności szkodliwe tworzące się zarody w materjale i konserwuje wszystkie mykothanatonem powleczone budulce.
Prospekta, radę i objaśnienia udziela gratis 954 3—10
PAWEŁ HILLER & Co. we Wiedniu IV. F ...

ASTHME Duszność, chrypka, katary, zadawnione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują po użyciu **RUREK LEVASSEURA.**
NEVRALGIES Wszelkie cierpienia nerwowe każdej chwili ustępuje po użyciu pigułek antinewralgicznych **Dra CRONIER.**
W Paryżu skład główny w Aptece Pana Levasseur, rue de la Monnaie, 23.
Dostać można we wszystkich głównych aptekach.

Koloritas
(czysto roślinny preparat z olejku orzechowego) nadaje siwym, rudym lub płowym włosom naturalny kolor. Przez destylację z zielonych łupin orzechowych wydobyty ekstrakt, jest w swej skuteczności nadzwyczajnie wzmacniający i konserwacyjnie działający na **korzonki włosów i naczynia kapilarne. Cena 1 złr.** Przy wysyłce 20 ct. na wydatki. Prawdziwa do nabycia u **OTTO FRANZ,** *we Wiedniu, VII. Mariahilferstrasse Nr. 38.*
Składy we Lwowie w apt. Piotra Mikolascha.

LUBIEŃ
Zakład kąpielowy siarczany
3 mile od Lwowa,
otwartym zostaje z dniem 25. maja.
Od blisko 100 lat odwiedzany przez chorych, Zakład okazał się skutecznym w różnych formach reumatyzmu i dny, nerwobolach, cierpieniach skórnych i skrofulicznych, w przewłocznych zatruciach metalami, w rozlicznych obrzękach po zapaleniach, w niedowładach i porażeniach częściowych, kile ustrojowej i t. d.
Zakład odwiedza około 900 osób. 2520 1—5
Urządzenia zupełnie ne r. b. znacznie ulepszone.
Zamówienia na mieszkania przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela:
Zarząd Zakładu kąpielowego w Lubieniu.

LWÓW d 17. maja.

(Z kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. — Budżet krajowy na rok 1885. — Regulacja rzeki Stryja. — Bieżące wiadomości z zagranicy. — Sprawa kolei Północnej w podkomitecie. — Z przedl. Izby posłów. — Ustępstwa dla Dalmacji.)

Z inicjatywy zarządu dóbr Skolskich hr. Kinskyego ma przyjść do skutku regulacja rzeki Stryja od ujścia Oporu pod Synowódzkiem do Stryja. Gminy i obszary dworskie Żulin, Rozhurcze, Siemiginów, Hurnie i Koniuchów powiatu stryjskiego, dały początek formalny dalszemu traktowaniu tej sprawy, wniósłszy do sejmu petycję o uregulowanie rzeki Stryja. Petycję odstąpił Wydział krajowy z przychylną konkomitacją namiestnictwu.

Namiestnictwo zarządziło wypracowanie jeneralnego projektu regulacji rzeki Stryja między ujściem Oporu pod Synowódzkiem a miastem Stryjem, według którego koszta powyższej regulacji wraz z kosztami zarządu i robotami poprawczemi obliczono na 255.000 złr.

Namiestnictwo oświadczyło, iż gotowe jest poprzeć tę sprawę w ministerstwie i postawić wniosek, aby:

1) Ze względu na spławność rzeki i interes publiczny, fundusz budowli wodnych przyczynił się datkiem 40 prct., czyli kwotą złr. 102.000.

2) Fundusz drogowy państwowy, ze względu na zabezpieczenie gościńca datkiem 10-prc., czyli kwotą 25.000 złr.

3) Prócz tego fundusz krajowy w myśl uchwały sejmowej z dnia 6. października 1882. przyczynił się w stosunku 33-prc., czyli kwotą 84.150 złr.

4) Hr. Kinsky wraz z innymi właścicielami lasów nad Oporem i Stryjem położonych, w stosunku 13-prc., czyli kwotą 33.150 złr.

5) Zaś obszary dworskie i gminy, położone wzdłuż obydwóch brzegów przestrzeni, regulować się mającej, w stosunku 4-prc., czyli kwotą 10.200 złr.

* * *

W *Gazecie Krakowskiej* znajdujemy korespondencję „z linii kolejowej“, donoszącą o pewnym fakcie prawdziwie oburzającym. Mianowicie wysłano na linię (nb. za dyetami po 4 złr. dziennie) niejakiego p. Münzberga, który zbiera od urzędników składki na obchód jubileuszu 20-letniej służby przy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej pana Ziffra, jeneralnego sekretarza wiedeńskiego Zarządu tej kolei. Czem jest takie półoficjalne wezwanie do składki na podobny cel dla niższych urzędników, łatwo odgadnąć... Ale nie wspominalibyśmy o tem, gdyby chodziło tylko o postępek bez taktu. Przypomina to znane wyrażenie się dr. Ralpha przy pewnym procesie karnym we Lwowie, że jest to może...... ale jeszcze nie zbrodnia. Lecz sadzenie się na owacje jakieś dla pana Ziffra, jednego z głównych filarów centralizacji i germanizacji w zarządzie kolei Czerniowieckiej, właśnie w tej chwili, gdy ustąpić musieli z Rady zawiadowczej pp. Lewakowski i Tchórznicki, dlatego, iż mieli tyle siły charakteru, że nie szli na rękę takiemu tam panu Ziffrowi, byłoby obelgą dla kraju, byłoby bezczelnością.

Owacje dla p. Ziffra w t e j c h w i l i miałyby znaczenie wyraźnego urągowiska opanowujących koleje żelazne w Galicji Niemców z tych obywatelskich uczuć, które zmusiły pp. Lewakowskiego i Tchórznickiego do ściągnięcia na siebie niełaski p. Ziffra, a ewentualnie do utraty w skutek tego zajmowanego przez nich przy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej stanowiska.

Spodziewamy się przeto, że sam p. Ziffer będzie miał tyle poczucia przyzwoitości, iż odwołać każe z linii pana Münzberga — a jeżeli on tego nie zrobi, że przecież znajdzie się ktoś w Radzie zawiadowczej kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, kto upomni się o to, ażeby urzędników tej kolei „po ukazu“ nie zmuszano do składek na prezenta dla wiedeńskiego satrapy kolejowego.

* * *

Wiedeński korespondent *Czasu* donosi, że Wydział krajowy zajmuje się już pracami nad przygotowaniem preliminarza budżetu krajowego na r. 1885. Już teraz okazuje się, iż krajowe dodatki do podatków będą musiały być podwyższone — raz z powodu koniecznego zwiększenia wydatków na szkoły, na regulację wód i inne podobne cele kultury krajowej, a wreszcie na wspieranie rozwoju przemysłu, a powtóre, że 1 cent dodatku krajowego nie przyniesie w r. 1885 ani 103 lub 101 tysięcy złr., jak zeszłorocznej rozprawie budżetowej zapowiedziano, ani nawet 100.000 złr., jak sam Wydział krajowy do r. 1884. przypuszczał. Dziś faktem jest, że w r. 1882. dodatki krajowe przyniosły o 207.987 złr. mniej, aniżeli preliminowano. Za r. 1883 suma dodatków nie jest jeszcze zestawiona, ale *minus* nie odbiegnie daleko od 200.000 złr. Kwota przyjęta w budżecie na r. b., jako prawdopodobna wydatność 1 ct. (97.400 złr.), nie da się podnieść jeszcze i w r. 1885, jeżeli się nie szuka illuzji, lecz cyfr, na których polegać można. Krótko mówiąc, opinia kraju powinna być wcześnie przygotowaną na to, co się w r. 1884 odwlekło, ale nie uciekło, t. j. na potrzebę podwyższenia dodatku krajowego. Lepiej naprzód przygotować się na gorszą ewentualność, bo potem niespodzianka podwójną sprawiłaby przyjemność, aniżeli zasłaniać oczy przed niedoborem i wmawiać w siebie, że nie widać nigdzie niedoboru.

* * *

Pismo cesarza Wilhelma do ministerstwa pruskiego, o którem dwukrotnie pisaliśmy, wywołało wielkie wrażenie w kołach poselskich, co jest zupełnie naturalnem, unicestwia ono bowiem prawie zupełnie system parlamentarny. Z powodu tego pisma *Staats-Anzeiger* ogłosił następujący komunikat:

„Podług artykułu 45. konstytucji król jeden posiada tylko władzę wykonawczą. Z tem wyraźnem określeniem konstytucji w sprzeczności stoi uchwała sejmu, powzięta przy sprawdzaniu wyborów, wzywająca rząd, aby pociągnął do odpowiedzialności tych urzędników, którzy dopuścili się nadużyć przy wyborach. Jego król. Mość z powodu takiego postępowania, które się w ostatnich czasach zdarzyło, najwyższym reskryptem do ministerstwa z d. 8. bm. raczył wyrazić swoje zapatrywanie, że takie i tym podobne uchwały Izby, naruszają prawa króla, zastrzeżone artykułem 45. konstytucji. Jego król. Mość składając najwyższą przysięgę na konstytucję, przyjął na siebie obowiązek przestrzegać niezłomnie praw swoich i swoich następców, a więc i praw korony, określonych w artykule 45. konstytucji. W myśl tego Jego król. Mość raczył wyrazić życzenie, aby ministerstwo uważało w tym wypadku i innych podobnych na granicę, istniejącą między ciałami prawodawczemi a władzą wykonawczą.“

Wspomniany artykuł konstytucji brzmi: „Król jedynie posiada władzę wykonawczą. Mianuje on i oddala ministrów. Nakazuje ogłoszenie ustaw i wydaje rozporządzenia co do ich wykonania.“

Czy w tem określeniu władzy królewskiej zawartą jest myśl, że ciała prawodawcze nie mają prawa wyrazić życzeń ludu, aby to lub owo uczynił? Wszystko da się naciągnąć w interpretacji, a w ogóle konstytucje są tak stylizowane, że rząd jak zechce, zawsze będzie miał słuszność po swojej stronie.

Niemieccy socjalni demokraci chcą założyć dziennik p. t. *Prawo do pracy*, który ma działać w duchu oświadczeń kanclerza. Socjalistyczni posłowie Kayser i Vollmar przedłożyli Radzie związkowej wniosek, żądający, aby kanclerz wniósł przedłożenie, podług którego ze wszystkich klas robotników na podstawie ogólnego tajnego i bezpośredniego prawa wyborczego utworzone być mają Izby robotników.

W moskiewskiej Radzie stanu postawiono następujący wniosek: „Nie wolno jest ministrom, naczelnym szefom sekcyj i ich towarzyszom, senatorom i dyrektorom wszystkich departamentów, jako osobom, zostającym w służbie państwowej, piastować posad przy kolejach żelaznych i bankach. Innym niewymienionym tu urzędnikom pozostawioną jest zupełna swoboda działania.“

Rząd francuski zamierza rewizję konstytucji ograniczyć do następujących punktów: Zamiast, aby jak dotychczas gminy wysełały po jednym delegacie na wybory do senatu, mają odtąd gminy wysełać delegatów w stosunku do liczby mieszkańców. Dożywotnich senatorów nie będzie, tylko dotychczasowi zatrzymają swe prawa. W sprawach finansowych po dwukrotnych naradach w senacie Izba ma głos ostatni. Wszystkie publiczne modlitwy i t. d. mają być zniesione. W kołach poselskich wątpią, aby projekt ten został przyjęty. W każdym razie będą liczne poprawki.

* * *

Jeżeli już nie najważniejszą, to najciekawszą z wiadomości przedlitawskich jest przesłana właśnie z Czerniowiec d. 15. bm. telegrafem do pism wiedeńskich, że „większość kolegium profesorów fakultetu filozoficznego przygotowuje do obu Izb Rady państwa i do ministerstwa oświaty wniosek, aby wszechnicę czerniowiecką wraz z wszystkiemi instytucjami jej i fundacjami przeniesiono do Berna, a to dla [...]yt małej liczby słuchaczów; agitacja, wszczęta przez profesorów niemieckich, jest wielce żywa.“

Pamiętamy jeszcze przecie, z jaką amfazą minister oświaty Stremayr uzasadniał [...]trzebę wszechnicy w Czerniowcach, i to [...]eckiej tem, że misją Austrji jest, szerzyć cywilizację na Wschodzie; z jakim ferworem centraliści ten projekt popierali, jak wszelkie czyniono wydatki na tę wszechnicę. Wieszcz burszów niemieckich, Scheffel poświęcił hymny pochwalne i nowe pieśni pijackie tej wszechnicy; żydki jak Goldbaum *fin der Najen frajen Pres* i inni dosiadywali Pegaza na cześć nowej kulturtregerki. I dzisiaj samiż arcypaladyni kulturtregerstwa, profesorowie niemieccy, ważą na życie tej biednej wszechnicy! Jakiby miało sens przeniesienie tej wszechnicy do Berna, trudno zrozumieć. Wszak wszechnicę ołomuniecką zwinięto z powodu braku słuchaczów — a obecnie z tegoż samego powodu ma być zwiniętą technika w Bernie. — Pośród dwóch takich pierwszorzędnych wszechnic niemieckich, jak wiedeńska i pragska, wszechnica na Morawie się nie utrzyma. Nie zawidzimy Czerniowcom wszechnicy — ale zkąd tam ma istnieć wszechnica niemiecka?

* * *

Podkomitet kolejowy przedl. Izby posłów załatwił już d. 15. bm. zadanie swoje co do sprawy kolei Północnej. Podkomitet przedłoży komisji dwa wnioski rezolucyjne — w tem podobne, że zarówno odrzucają przedłożoną przez rząd ugodę. Pierwszy jest wniosek Herbsta, ten sam, który już postawił w komisji, i tylko zastrzegł sobie dr. Herbst poczynienie pewnych poprawek stylistycznych. Dąży on do upaństwienia kolei Północnej na podstawie słuszności, ale nie jest też przeciwnym nowej ugodzie, byleby państwu nastręczała większe a co najmniej takie same korzyści jak upaństwienie. — Drugi jest wniosek p. Tonklego, przyjęty przez większość podkomitetu (Tonkli, J a w o r s k i i Hlavka), a który brzmi:

„Zważywszy, że z powodów ekonomicznych, handlowych i politycznych należy kwestję kolei Północnej załatwić w tym duchu, aby sieci kolejowe połączone były w ręku państwa, i tym sposobem ochronę miały potrzeby rolnictwa, przemysłu i handlu; — zważywszy, że przedłożona przez rząd ugoda stanowisku temu zadość nie czyni, a także zinnąd stosunkom finansowym i ekonomicznym czasu niniejszego nie odpowiada, zwłaszcza przez to, że udziela koncesję na czas niepomiernie długi, wpływu państwa na taryfy nie ubezpiecza, i wykup kolei zawisłym czyni od warunków, dla państwa niedogodnych:

wzywa się c. k. rząd, aby na podstawie tych uwag zawiązał z Towarzystwem kolei Północnej nowe rokowania, i aby kolej, której przywilej z d. 4. marca 1836. na podstawie §. 10. onego ustaje, wykupiła na podstawie nakładu, jakiego budowa kolei wymagała; albo ażeby zawarł inną ugodę, którąby finansowym i ekonomicznym względom zadość czyniła.

„Wynik tych rokowań ma być Radzie państwa przedłożonym na najbliższej sesji. Gdyby rokowania te nie doprowadziły do żadnego pomyślnego wyniku, wzywa się rząd, aby wczas przedłożył projekta ustaw, jakie by się skutkiem tego okazały potrzebnemi, a mianowicie, iżby ruch na rzeczonej kolei po upływie przywileju nie doznał przerwy.“

Onegdaj wróciła lewica do Izby posłów. Dopiero tegoż dnia przed posiedzeniem Izby klub lewicy ułożył oświadczenie, z którem p. Tomaszczuk udał się do prezydenta Smolki, prosząc o zapewnienie, że oświadczenie wraz z wnioskiem (aby było w protokole zapisane) przez większość Izby przychylnie przyjętem zostanie. Dr. Smolka oświadczył, że co do siebie, nie ma nic ani przeciw oświadczeniu, ani przeciw wnioskowi, a zresztą musi zapytać przewódzców prawicy. P. Tomaszczuk wrócił do klubu, i nareszcie wezwany do dr. Smolki, usłyszał zapewnienie, że i członkowie wykonawczego komitetu prawicy nic nie mają przeciw życzeniu lewicy. Wtedy więc weszła lewica do Izby.

Treść oświadczenia lewicy jest nam wia[...]na z telegramu. Dr. Smolka podał je do po[...]cia; powstała cała lewica, Polacy i kilku Czechów. Wtedy dr. Smolka nanowo z całą dosadnością oświadczył, że on ma rację, i sprostował mylne twierdzenia lewicy; zresztą podał pod głosowanie wniosek o zapisanie oświadczenia lewicy do protokołu. Zarazem jednak wniósł p. Grocholski, aby także odpowiedź dr. Smolki zapisano w protokole. Poczem cała Izba przyjęła wniosek lewicy i p. Grocholskiego; i uzyskał poparcie wniosek lewicy o zmianę §. 63. regulaminu Izby.

Lewica w swojem oświadczeniu obstaje przy twierdzeniu, że głosowanie ostatnie nad ustawą melioracyjną jest nieważne, — ale skoro tak utrzymuje, to czemuż wróciła do Izby? Wszak ustawa ta już odeszła do Izby panów do dalszego traktowania, przeciw czemu lewica w oświadczeniu protestuje! Ależ prawda, że w klubie lewicy nawet dr. Suess upominał kolegów do umiarkowania, gdyż zwłaszcza ludność wiedeńska i w ogóle niemiecka, z wyjątkiem może owej z Czech północnych, zupełnie ich opuści.

D. 15. bm. przemawiali nad VI. rozdziałem ordynacji przemysłowej sami centraliści. P. Pacher szlachetnie uznał znakomite poprawki, które prawica w komisji poczyniła w projekcie rządowym, zupełnie nieprzydatnym a nawet szkodliwym. Drugi, profesor Sax, oświadczył, że staje nie przeciw ustawie, ale tylko wobec ustawy. Niemiecka to mądrość profesorska, przed którą większa połowa Izby, z obu stronnictw na kurytarze uciekła. Trzeci, p. Löblich z Wiednia, paladyn rzeźników wiedeńskich żydom zaprzedanych, uderzał na ustawę. Polscy posłowie nazajutrz głos zabrali.

* * *

Dalmacka krajowa Rada szkolna przyjęła nadal język kroacki za swój urzędowy, i już poczęła swoje protokoły prowadzić w tym języku. Podobnie namiestnictwo od niejakiego czasu pisze do konsystorzów po kroacku a nie po włosku.

Korespondencje „Gaz. Nar.“

Rzym 13. maja.

Dnia 7. maja przybył do Rzymu czcigodny męczennik wiary katolickiej i sprawy narodowej, ksiądz Adam Stanisław Krasiński, były biskup wileński, którego na dworcu kolei spotykało dość liczne grono Polaków i Polek, które mu ofiarowały zaraz sporą kwiatów równiankę. Ks. Krasiński stanął w seminarjum polskiem, gdzie się znajduje także ks. Dunajewski, biskup krakowski, który podobnież przybywającego na dworcu przyjmował. Ojciec św. zaś, bardzo długo w ogóle na posłuchania nawet dygnitarzy kościelnych czekać dający z powodu niezliczonych zajęć i olbrzymiej pracy, niebawem, bo 10. maja rano, przyjmował księdza Krasińskiego. Najczcigodniejszy nasz pasterz ofiarował mu prześliczny przekład polskim wierszem łacińskiego hymnu jego do św. Herkulana, patrona Perużu w Umbrji, gdzie Leon XIII. był tak długo biskupem. Audjencja była długą i serdeczną. Obyśmy to zawsze takich miewali rzeczników przy Stolicy świętej! Cały naród duchem i sercem byłby z nimi. Na nieszczęście inaczej się dzieje, a papież dobrych Polaków, to jest prawdziwych zarazem katolików i patrjotów, widuje tak mało, a złych tak wielu, tak bardzo wielu! *Osservatore Romano*, dziennik papiezki, donosząc o przybyciu ks. Krasińskiegó nazywa go „sławnym wyznawcą wiary“... *illustre confessore della Fede.*

Obrady senatu i Izby, poświęcone w tej chwili budżetom ministerstw, nic nie przedstawiają godnego uwagi zagranicznej. Tak senat jako i Izba część jednego z ostatnich posiedzeń poświęciły pamiątkowym mowom, głoszonym na cześć kolegi, senatora Jana Pratego, najznakomitszego, największego poety włoskiego w XIX. wieku, który dnia 9. b. m. Bogu ducha oddał w R[...]ie po dwuletniej ciężkiej chorobie.

[...]eu z najpierwszych krytyków Półwyspu Henryk Nencioni pisał przed kilku laty o Pratim:

„Samodzielnością pieśni stanął na równi z Lamartinem, z Moorem, z Rückertem, ze Swinburnem, a przewyższył ich wszystkich melodją, do czego się też przyczyniła muzyczność języka śpiewniejszego od ich mowy. Ta muzyka wiersza Pratego jest tak czarującą, iż oczynia nas i porywa wtedy nawet, kiedy wyraża powszednie pojęcia, kiedy jest tylko słodkim dźwiękiem. Jestto melodja okwita i źródlana jak wytrysk pięknej fontanny rzymskiej, jak bogate i przeczyste nuty słowika“.

Włosi, właśnie dla osobliwej łatwości z jaką układają się wiersze w najśpiewniejszym w świecie języku, oddawna prawdziwych, wielkich, natchnionych poetów nie mieli, z wyjątkiem Manzoniego i Leopardego, gdyż żyjący ich wieszcze, jak Carduzzi i Stecchetti, sceptycy i materjaliści najlichszego gatunku, są tylko udatnymi i błyskotnymi wierszopisami, nie zaś wieszczami w naszem polskiem tego słowa znaczeniu. Odmiennym jednak był piewca Ermengardy i Armanda, poeta rzeczywiście natchniony, twórczy i wielki.

On to przewodniczył pieśnią swoją politycznemu odrodzeniu swego narodu, on zwiastował [...]u proroczo zbliżające się lepsze czasy, on w[...]nosił wysoko w swej dziarskiej dłoni chorągiew ideału i wiary w świat ducha i w prawdy [...]rzedwieczne pośród wzbierającej coraz wyżej [...]owodzi materjalizmu. Urodzony w 1815 r. w [...]asteczku Dasindo w Trentynie, ze starodawnej podupadłej rodziny szlacheckiej, odbył wyższe nauki na uniwersytecie padewskim i obrał z[...]wód prawniczy; ale wkrótce literackie jego prace uniosły go w innym kierunku. „Ermengarda“ wydana w 1841 stała się prawdziwym objawem, zwróciła na niego uwagę Włoch całych, które powitały w nowym poecie nieodradnego wnuka Danta i Ariosta, od których przyjął był od jednego duchowość i niezrównany polot myśli, od drugiego wschodnie bogactwo twórczej fantazji. Po „Ermengardzie“ wychodziły kolejno utwory ta[...] „Pieśni liryczne“, jak „Spiewy dla ludu[...] „Pamiątki i Łzy“, jak „Ballady“, jak „Nowe pieśni“, „Listy do Marji“, „Pieśni polityczne“, „Fantazje“ i poemata większego zakroju: „Rodolf“, „Aribert“, „Szatan i Gracje“, „Hrabia di Riga“, a a mianowicie „Armand“, dorównywający „Faustowi“. Zbiór sonetów p. n. „Psyche“, mieszczący ich w sobie przeszło tysiąc, z których wiele nieśmiertelnemi pozostanie, i „Iryda“, zbiór najwspanialszych poezyj o naturze, zamknęły ten cykl poetyczny. Wiktor Emanuel uczcił wieszcza przywiązując go do swego dworu i wyznaczając mu dożywotnią pensję, przez co nie Pratego, lecz samego siebie zaszczycił, dowodząc, że się znał na ludziach i cenił narodowe zasługi. Panujący zaś król Humbert powołał poetę do senatu państwa i obsypał go zaszczytami, co ani na chwilę nie naruszyło i nie przyćmiło prostoty i pokory ducha męża, spoglądającego na stosunki i rzeczy tego świata z niebotycznych wyżyn ideału. Rozmowa Jana Pratego w przyjacielskiem kole, w *Caffè di Roma* i *Caffè del Parlamento*, dobroduszna, serdeczna, podnosiła się częstokroć do zdumiewających wysokości: wielkie prawdy, szczytne dziejowe wspomnienia wprawiały go nieraz w zachwyt, a wówczas mówił przez całe godziny, jak to powiadają, jakby z książki, sypał pełną dłonią najszczytniejsze myśli, snuł najdelikatniejsze uczucia, roztaczał czarujące obrazy, tak iż my wszyscy słuchacze jego nie mogliśmy się nieraz wstrzymać od oklasków i od łez. Był to przytem wierny i serdeczny przyjaciel Polski, i ta miłość odbiła się we wielu jego poezjach, które przejdą do potomności.

Pod koniec życia dotknięty straszną chorobą, sparaliżowany i ślepy, nie żył już, ale dogorywał przez dwa lata, cierpiąc niewymowne męki. Prawdziwy chrześcianin, mąż głęboko wierzący, w religii znajdował ostatnie pociechy, koił przedśmiertne bole odmawiając nieustannie różaniec.

Pogrzeb wielkiego poety był wczoraj wspaniałym. Oprócz senatu, Izby poselskiej i przedstawicieli dworu, oprócz uniwersytetu i naukowych zakładów, kwiat towarzystwa włoskiego towarzyszył na Campo Santo swemu ukochanemu poecie. Karawan niknął pod wieńcami z kwiatów i z laurów. Niewiadomo jeszcze czy zwłoki Jana Pratego w Rzymie pozostaną lub też odwiezione będą do rodzinnej miejscowości w Trentynie.

Ze zgonem Pratego zgasła jedna z najświetniejszych gwiazd poetyckiego nieba dzisiejszej Europy, gwiazda z plejady Mickiewicza, Byrona, Krasińskiego, Lamartine'a, Słowackiego, Manzoniego. Prawdziwa poezja głuchnie powoli we wszystkich krajach, w miarę coraz większego zaćmienia dawnych odwiecznych ideałów.

Proces Kraszewskiego.

Lipsk d. 15. maja.

Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się o całą godzinę później, ponieważ przedtem odbywał trybunał tajną naradę.

Rozbierano sprawę listu Hentscha do Adlera, w którym tenże ofiaruje mu wydanie instrukcji dla jeneralnych intendantów armii. Hentsch broni się tem, iż instrukcja, którą oferował, jest publikowaną w dziele Fröbla.

W dalszych listach obiecuje Hentsch dostarczyć Adlerowi za odpowiedniem wynagrodzeniem planów różnych aparatów fortyfikacyjnych i narzędzi do szturmu, opisu systemu nowo wprowadzonych rewolwerów kawalerzyckich, przepisów dla zarządców magazynów prochowych itd. Hentsch broni się bardzo zręcznie, przedkłada kilka drukowanych dzieł, z których by był mógł w danym razie notatki oferowane Adlerowi sporządzić. Rzeczoznawcy: majorowie Erfling i v. Gossler widzą w wydaniu tych materjałów obcemu mocarstwu, niebezpieczeństwo dla Niemiec.

POGADANKA.

(Odgadnięcie snów nigdy nieprześnionych. — Pociechy idealne, a pociechy realne. — Kanalizacja Wszech-niemiec z ich konstytucją. — Co innego czapeczka stańczykowska; a co innego jarmułka. — Bat'ku sydit wże tycho, i ne rypajte sia!

Co się Ludwikowi Blancowi, założycielowi dziennika *la Revue de progrès* śniło, o tem ani ja, ani szanowny czytelnik, ani też nawet ks. Bismark nie wie. Wiemy jednak wszyscy o tem, co mu się śniło. Naprzód nie śnił nigdy Blanc o tem, aby na czele polskich spiskowców stawał Gambetta, a powtóre i o tem, aby ks. Bismark miał popełniać plagjat na jego socjalistycznym programie, i aby w mundurze kanclerza niemieckiego można było mówić o obowiązkach państwa względem poddanych, nie zaś tylko a tylko o obowiązkach poddanych względem państwa. Francuzi pokpiwali sobie często z p. Bismarka, a właściwie z jego toalety, znajdując ją bardzo mało *chic*, w najśmielszym jednak polocie wyobraźni nie mogli przedstawić sobie reprezentanta idei autokratycznej w tak demokratycznie wydekoltowanym negliżu, w jakim przedstawił się książę onegdaj w parlamencie. Kiedy odczytałem pierwsze słowa mowy tej jakobińskiej, byłem pewny, że w rajchsracie zjawił się jakiś komisarz policyjny, że zaczął już ceremonję konfiskaty księcia sakramentalnemi słowy: „Im Namen des Kaisers etc.“, że przyjaciel Bismarka Tyras rzucił się na aresztującego komisarza, że począł się z nim kąsać, że stanie się tam, jednem słowem, jaka barykada parlamentarna. Tymczasem nic z tego. Książę wypowiedział swoje, wcisnął z butą dyplomowanego anarchisty monokl w oko i aby zadokumentować czynem realnym liberalne swe poglądy, poszedł do domu i napisał znany list do prokuratora w Lipsku. Program wygłoszony przez Bismarka nie jest wcale konfiscisbar, mogą go przeto najlojalniejsi obywatele rozbierać; *Lwowianka* pieści się nim jak cackiem, a *Czas* dopatruje tamże wpływu encykliki papieskiej, niedawno ogłoszonej. Martwi się jednak *Czas* tem jednem, iż Bismark nie jest katolikiem, a przeto dał się porwać projektom, które niedoczekają nigdy błogosławieństwa Bożego, bo racja jest, iż państwo zajmować się winno losem poddanych, a w ostatnim razie dozwala się nawet państwu wysełać jednostkom, w skład jego wchodzącym listy kondolencyjne, w razie jakichś srogich dopuszczeń, których ofiarą padną—prócz tej jednak czysto-moralnej opieki nie dozwolona jest, wedle *Czasu*, pod rygorem banicji kościelnej, wszelka materjalna opieka czyli po prostu: nie masz człowiecze butów na nogach, ani odzieży na grzbiecie, ani pokarmu w żołądku — to my ci nie pomożemy, są to twoje czysto-osobiste sprawy, w które wkraczać byłoby łamaniem twoich swobód i twojej niezależności — skoro jednak dostaniesz spleenu, skoro duch twój oczerni się jak kominiarz pessymizmem, skoro zacznie ci się zachciewać i napoju i jedzenia i niebieskich migdałków, naówczas zwróć się do nas, a my ci powiemy, że nietylko chlebem człek żyje — a serce wydmie ci się radością, a pociechy nasze podziałają jak ekstrakt Liebiga, i nie będziesz już ani łaknął, ani pragnął, ani pożądał żadnej rzeczy, która nie twoją, ale naszą jest. W każdym razie wszyscy niezadowoleni — że tak nazwę owych panów, dla których Bismark program ten ułożył — wolą, zdaje mi się, zaproszenie na objad chociaż buja ono w nieograniczonej, ani oznaczyć się niedającej przestrzeni czasu, aniżeli zaproszenie na dysertację filozoficzną, której przy niezaspokojonych żądaniach apetytu, z przykładną uwagą słuchać się nie da.

Dobrze jest, że Bismark otworzył salony państwowe a względnie jadalnie wszystkim tym, co się bez pożywienia, (co ma być jednym z ważniejszych postulatów życia) do tej pory obchodzili, ale gdzież *menu* uczty, gdzie są owe cielce, którymi marnotrawnych synów wracających z wędrówek socjalistycznych, uraczy? Gdzie ta praca której każdemu jej żądnemu udzieli? Bismark każe kopać kanały i to kopać tak długo aż całe Niemcy wraz z konstytucją wpadną do kanału; na brzegu tych kanałów stanie książę sam a obok niego Tyras, który wyszczerzy zęby i warczeć będzie na tego, któryby się ośmielił wyłazić na wierzch aby uratować zdeptaną przez srogiego pana z psem, roślinkę wolności, przykrytą ciężką, złotą, lśniącą djamentami koroną.

Wy zaś ludzie wszystkich innych cechów pożegnajcie się ze światem lub uczcie się zawczasu kopać kanały — dla was nie będzie miejsca w nowym tym świecie; dziennikarze szczególnie źle na tem wyjdą — w pocie czoła będą odpokutowywać dawne grzechy. Tego cechu nie znosi książę absolutnie. Gdyby tak dziwnem jakiem zrządzeniem system bismarkowski zaaklimatyzował się na naszej ziemicy, to chyba jeden *Czas* mógłby dostać dyspensę od kopania kanałów a obok niego i *Krakowianka* może, ale w takim razie musiałyby oba te pisma z większą jeszcze zadzierzystością i fantazją bronić inkameracji kolei Ferdynanda. To co dotąd napisały nie wystarcza; oczekuję nowego transportu świeżych dokumentów.

Ta wojna o upaństwowienie kolei jest właściwie wojną obutych z bosymi; bosi chcieliby ulżyć ciężaru tym, którzy są w butach a trzymają na lasce po kilka par zbędnego obuwia.

Gdyby do tego fizycznego podziału dodać jeszcze wyznaniowy, to partje wojujące rozpadłyby się na prawowiernych naszych współwyznawców i na Izraelitów. Minęły już owe czasy, kiedyśmy żyda po pejsach i długim chałacie poznawali; tak jak liberałem bez względu na narodowość taki mąż się zowie, który nie jest podobny centralistom wiedeńskim, tak też moralnym żydem jest ten, co otrząsnął się z zaściankowych pojęć o systemie finansowym i ten, który wypieka sobie świeże poglądy ekonomiczne do każdej danej sprawy. Bo podstawy, na których obrońcy Rothschildów opierają swoje finansowe poglądy, są bardzo dziwnego, prawdziwie wielkomiastowego nie prowincjonalnego nabożeństwa. Chociaż obracam się w świecie, w którym ludzie jak lwy ryczące za pożyczkami gonią, nie udało mi się znaleźć dotąd człeka, któryby pomiatał jakiemiś korzyściami materjalnemi z tego jedynie powodu, aby zapewnić zysk swojemu wierzycielowi. Znaną tymczasem jest rzeczą, iż kolej Ferdynanda przynosi dużo grosza do wertheimówek Rothschilda, taksamo jak znanem jest, iż pan minister skarbu, w czasach potrzeby, dla ratowania losów państwa do kasy tej sięga. Ztąd też wyrobiło się przekonanie, iż w pocie czoła pracować nam wypada, aby tylko zapełniać ogniotrwałe bankierskie kasy — bo nie będziemy mieli kredytu. Bagatela! — a nuż nas kolej Ferdynanda tak wzbogaci, że będziemy mogli po spłaceniu długów jeszcze coś sąsiadowi na kopanie kanałów pożyczyć. — Ten *Czas* pisze jakoś tak nieswojsko, że gdybym nie miał w pamięci pobożnej treści wyżej wzmiankowanej paraleli o Bismarku i encyklice — gotów byłbym posądzić go o przejście w żydy, a byłoby to bardzo niegrzecznie i co większa nieprawdziwie, bo stańczyk nie zakrywa głowy jarmułką, tylko małą, strojną, w ostrokrąg wybiegającą czapeczką, i nie powinien zmieniać jej tak często jak to robi Iwan Naumowicz, który z kokieterji przybiera się to w unicką papahjkę, to znowu w prawosławny kołpak. Ej! tego Naumowicza, choć wiek przypruszył mu siwizną włosy, warto by było dać do szkół buczackich, niechby się Bazylianie po swojemu wzięli do niego i oduczyli go religijnych koziołków.

Nie zachwieje to w niczem krajowych stosunków, czy Naumowicz przejdzie już na prawdę na szyzmę, czy też będzie bronił praw cerkwi unickiej. Ani p. Pilarski nie odeszle przekazem brakującej w Kasie zaliczkowej sumy, ani mieszkańcy Tarnopola i Kopeczyniec nie przestaną dokazywać awantur błotnych, ani też zięcia p. Naumowicza nie zdegradują z katedry profesorskiej dla języka francuskiego w Warszawie, ani magistrat lwowski nie skorzysta z dobrodziejstwa taniego światła elektrycznego wynalazku p. Rybińskiego prędzej, aż zużyte już aparaty kupi gdzieś na licytacji w Mościskach, co może nastąpić za jakie lat kilkadziesiąt. Jednem słowem sytuacja krajowa i międzypaństwowa pozostanie wypadkiem tym nienaruszoną, bo wątpię, aby konferencja londyńska sprawę Iwana na porządku dziennym obrad umieszczała. Jeden chyba p. Skalski skorzysta z tej manii religijnej (naturalnie, że nie politycznej) p. Naumowicza i może palnie mu jaki panegiryk w niedzielę na „Gałganduchu.“ A będzie to zasłużona kara, bo, ojcze czcigodny, jeżeli już chcecie tak często zmieniać wiarę, to uwiadamiajcie przynajmniej za każdym razem wszystkie redakcje o tem, bo reporterowie mają dużo ważniejszych rzeczy na głowie, aniżeli biegać codziennie do prezydentury kozy i zapytywać: w co i jak wierzy dzisiaj p. Naumowicz?

M. Gr.

Na wniosek obrońcy Saula odczytują pismo regimentu kolejowego, gdzie oceniona jest wartość pracy Hentscha, przesłanej Kraszewskiemu a traktującej o budowie mostów. Pismo regimentowe twierdzi, iż autor pracy jest tak mało obznajomiony z przedmiotem, iż praca ta nie przyniosłaby żadnych szkodliwych skutków dla Niemiec, gdyby nawet dostała się w obce ręce.

Na żądanie Kraszewskiego staje przed sądem po raz drugi świadek Paul, komisarz kryminalny z Drezna i zeznaje, co następuje:

Od czasu służby mojej przy król. dyrekcji policji w Dreźnie, tj. od r. 1878, nie dostrzegłem w postępowaniu pana Kraszewskiego nic szczególnego. Nie dostrzegłem nic takiego, coby mogło obudzić we mnie podejrzenie, że Kraszewski utrzymywał związki z jakimkolwiek rządem zagranicznym, a to szczególnie mogę podnieść z całą stanowczością, iż nie dostrzegłem żadnych stosunków Kraszewskiego z oficerami drezdeńskimi. Na tą okoliczność zwracałem zawsze baczną uwagę. Kraszewski żył odosobniony, a przystęp do niego był bardzo utrudniony.

Prezydent. Czy wiesz pan, z kim zaznajomił się najczęściej Kraszewski?

Świadek. Na to nie umiem odpowiedzieć.

Prez. Czy wiedziałeś pan co o stosunkach Adlera do Kraszewskiego.

Świadek. Nie — gdybym o tem był wiedział — śledziłbym Kraszewskiego pilniej.

Prez. (do Kraszewskiego). Czy Adler przychodził do pana?

Krasz. Był u mnie kilka razy—ale bardzo krótko.

Prez. (do świadka). Czy byłeś pan poinformowany o tem, co działo się w domu Kraszewskiego?

Świadek. Nie.

Po przesłuchaniu Paula, obrońca Kraszewskiego, Saul, oświadcza, iż klijent jego przeciw wnioskowi prokuratorji, aby wyłączyć przeciw niemu z oskarżeniem o zdradę stanu, nie ma nic do nadmienienia.

Następnie dalszy ciąg śledztwa w sprawie punktu oskarżenia przeciw Hentschowi, zatytułowanego „Próba", a dotyczącego narzędzi do szturmu, których skuteczności próbowano w zamkniętem miejscu wobec cesarza Wilhelma, a które Hentsch za pośrednictwem Cossmana wyśledził. Rzeczoznawcy uznali prace Hentscha w tym przedmiocie, jako oparte na materjale sekretnym. Prokurator wnosi, aby podczas szczegółowego rozbioru sprawy „narzędzi szturmowych" wyłączono publiczność. Sąd przyjmuje ten wniosek. Posiedzenie tajne trwa bez przerwy do godziny 3½. Na tem skończono śledztwo. Jutro o godzinie 9. zrana rozpoczynają się mowy oskarżycieli i obrońców.

Do *Czasu* piszą z Wiednia: „Zabrać głos w sprawie onegdajszego „dyplomatycznego" epizodu międzynarodowego w procesie Kraszewskiego, jest obowiązkiem publicystyki polskiej. Mamy tu widocznie do czynienia z takzwanymi „Agenten-Bericht" (relacja tajnych ajentów). Jest to w języku biurokratycznym utarty techniczny wyraz na oznaczenie często wiarygodnych, częściej atoli niewiarygodnych relacyj, zawierających stek plotek i baśni tuzinkowych, zestawionych przez ludzi, żyjących ze szpiegostwa, lub pobierających jałmużnę publiczną za zręczne lub nieszczere zestawienie własnych pomysłów i rzeczy podsłuchanych. Relacje tego rodzaju mają tę wartość, że trzeba płacić za dostarczanie ich [illegible], aby otrzymać jedną dobrą, tj. z prawdą zgodną wiadomość. Relacje te zwykle wędrują albo od razu do kosza, lub też z biura do biura, aż wreszcie ugrzęzną w kurzu aktów. Wprawni biurokraci umieją dokładnie rozróżnić, [illegible] relacji, i uważają je za *malum necessarium*. Otóż podług naszego najgłębszego przekonania, dokument w mowie będący, nie jest niczem innem, tylko jednym z owych „Agenten-Berichte". Zaledwie rozeszła się wieść o procesie Kraszewskiego, zapewne ćma ajentów suszyła sobie głowę, coby można ciekawego i sensacyjnego donieść rządowi pruskiemu.

TEATR.

(*„Orlica", dramat ludowy w 5 aktach Wilhelminy v. Hillern — z niemieckiego przerobił J. Pieniążek.*)

Excelsior! śpiewa genjalny poeta nowego lądu Longfellow, a za nim cała plejada młodych mistrzów słowa, [illegible] godne ... świata, gdzie szerzej i pełniej pierś ludzka oddycha, gdzie żywiej bije serce, tętno i krew w żyłach szybciej krąży, gdzie wśród olbrzymio rozwiniętej i na wpół jeszcze dziewiczej przyrody żyją jej najdoskonalsze dzieci, dzieci jej nieodrodne: szorstkie, wpół dzikie jak ona. W ten świat [illegible] powieściopisarka [illegible] *Die Geier Wally*, Wilhelmina v. Hillern. [illegible]

Treścią dramatu są istotnie dramatyczne dzieje dwojga kochających się istot: [illegible] Józef [illegible] Wally, [illegible]

nieposłuszna woli ojca, który wydać ją chce za niemiłego jej Gelnera, ucieka z domu w niedostępne połoniny. Józef burzą zagnany, wraz z siostrą swoją Afrą, spotyka ją tam. Wally bierze Afrę za narzeczoną Józefa — i stąd wynika cały szereg dramatycznych kolizyj, które kulminują w scenie okrutnej zemsty zawiedzionej w swych nadziejach Wally. Zamawia ona [illegible] Gelnera i za cenę swej ręki, każe Józefa zgładzić. Gelner strąca Józefa w przepaść — ale w tej chwili budzi się w Wally pierwsze, głębsze uczucie, — z narażeniem własnego życia dobywa go, cudem jakimś ocalonego, z przepaścistej głębiny. [illegible] Ciągle w błędzie, że Afra jest kochanką Józefa, odstępuje jej prawa swego serca. [illegible] Ucieka napowrót w niedostępne lodowce z jedynym towarzyszem orłem, którego sobie wychowała, gdy zjawia się niespodziewanie Józef i wyjaśniając swój do Afry stosunek, daje wyraz pierwszemu dla Wally uczuciu.

Oto jest treść dramatu, który z pomiędzy najnowszych powieściowych przeróbek jest jedną z najlepszych. Prawda psychologiczna w przeprowadzeniu charakterów, którą powieść celuje i na scenie została zatrzymaną i uwydatnioną, a poszczególne obrazy, jakkolwiek osnute na tle epizodycznem, żywo mają akcję i nie nużą widza. Faktura sceniczna jest efektowna, a każdy obraz, interesująco zakończony, budzi coraz większe zaciekawienie.

Dramat ten wybrała sobie znakomita artystka naszej sceny pani Teofila Nowakowska na benefis. [illegible] Ale publiczność nasza [illegible] dramatom ludowym z niemieckiego" — tym razem [illegible] i tak z żalem skonstatować musimy, że benefis p. Nowakowskiej nie należał do rzędu najpomyślniejszych. Wyborowa publiczność, która wczoraj zebrała się w teatrze, z uznaniem oklaskiwała znakomitą grę pani Nowakowskiej w roli Wally. [illegible] Józefa bardzo dobrze. Obok tych [illegible] pani Zapolska, która nadspodziewanie dobrze oddała rolę Afry, p. Lubicz, który grał z przejęciem się Gelnera; tudzież pp. Zboiński, Ruszkowski, Hierowski, Pieniążek, Walewski, Kasprowicz i panna [illegible], którzy staraniem swojem [illegible] przyczynili się do udatnej całości przedstawienia. *R. P.*

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Dnia 17 Maja.

* **Stan powietrza.** Obserwatorjum szkoły politechnicznej donosi:

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego była 15°, [illegible] Wczoraj kilka minut przed drugą [illegible] deszczyk chwilowy przy wietrze zachodnim, [illegible]

Przy wietrze przeważnie zachodnim, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, pogoda możliwa.

* **Repertoar teatralny.** Dzisiaj w sobotę 17. po raz drugi: „Książę Łobuz", op. kom. w 3 aktach Aurelego Urbańskiego, muzyka Maurycego Falla. [illegible]

Jutro w niedzielę d. 18. maja popołudniu „Gałgandnch", czyli „Trójka hultajska", [illegible] „Orlica", dramat ludowy w 5 aktach, [illegible] W roli tytułowej wystąpi pani Nowakowska.

We wtorek d. 21. maja przedstawiony będzie po raz pierwszy nowy [illegible] Leopolda Świderskiego p. t.: „Nowy dziedzic", na benefis panny Felicji Stachowiczownej.

[illegible] „Księżniczka Trebizondy" rozdano partje do nauki.

* **Sejm krajowy** ma być zwołany d. 16. czerwca i trwać 6. tygodni.

* **Kobiety w Radach powiatowych.** Z powodu wypadku wyboru kobiety do jednej Rady powiatowej w Czechach, ministerstwo orzekło, [illegible]

* **Z podróży p. marszałka** do zachodnich powiatów kraju donoszą z Dębicy pod dnia 15. maja: [illegible]

* **Kolonie wakacyjne.** Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu, który [illegible] W skład komitetu wchodzą między innymi pp. Wiotnowski jako przewodniczący, prof. Gerstman jako zastępca przewodniczącego, Kowalówka jako sekretarz, tudzież pp. Abrahamowicz, Badeni, Belza, Zgórski i inni.

Komitet zebrał wczoraj tylko w ogólnych zarysach projekt kolonji. Zamierzają wysłać około 70 dzieci: 30 chłopców i 40 dziewcząt. Postanowiono również prosić p. namiestnikową Zaleską, aby utworzyła komitet pań, któreby się zajęły zbieraniem składek.

Myśl to bardzo piękna i jeśli jakaś sprawa, to ta zasługuje na to, aby się nią ogół zainteresował i przyczynił się groszem ofiarnym do spełnienia humanitarnego uczynku. Dziatwa miejska nie zna prawie miłego dźwięku słowa „wakacje", które dla wiejskiego chłopaczka tyle uroku przedstawia; przyjemności wakacyjne ograniczają się dla niej w tem jednem chyba, iż może złożyć książki na pułki i nie potrzebuje chodzić do szkoły. Lecz nie jest to jeszcze prawdziwem wytchnieniem, zaczerpnięciem sił do nowej szkolnej pracy. Kolonie wakacyjne mają na celu uzupełnienie tych braków.

Powrócimy jeszcze później do tej sprawy, teraz kończymy doniesieniem, iż komitet zajął się urządzeniem przedstawienia amatorskiego, połączonego z koncertem, z którego dochód posłużyć ma do zrealizowania tego projektu.

* **Mianowania.** Prezydjum krajowej dyrekcji skarbu zamianowało poborcami podatkowymi: Długosza Stefana, Korczyńskiego Karola, Medyńskiego, Ligęzę Jana, Pochowskiego Mikołaja i Pliszowskiego Jana; kontrolorami: Budzynowskiego Kornela, Postępskiego Ludwika, Burdewicza Karola, Csepy Wiktora, Końcewskiego Stanisława, Iwańskiego Antoniego, Fiderkiewicza Adama, Koziołkiewicza Bolesława i Oryszczaka Franciszka; adjunktami podatkowymi zaś: Homego Jana, Marcały Michała, Czajkowskiego Mieczysława, Poźniaka Franciszka, Sadowskiego Augusta, Konopackiego Antoniego, Androchowicza Jana, Berezowskiego Macieja, Kolankowskiego Piotra, Mojseowicza Mieczysława, Wałka Karola, Bechta Marjana Fryderyka, Gnaedingera Franciszka, Reaubourga Józefa, Dworskiego Władysława, Bochyńskiego Władysława, Cipsera Juljana, Klimka Kazimierza, Bourdona Antoniego i Barona Franciszka.

* **P. Aleksander Schier**, kandydat adwokacki, rodem ze Lwowa, otrzymał d. 13. bm. na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

* **Pierwsza spółka szewców** lwowskich zawiązała się wczoraj i otwiera skład tanich wyrobów kunsztu szewckiego przy ulicy Wekslarskiej pod l. 7.

* **Przypominamy**, że w niedzielę dnia 18. maja b. r. o godz. 3 popołudniu odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej nadzwyczajne ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej, zaś w poniedziałek t. j. dnia 19. maja b. r. o godzinie 6 popołudniu w sali kasyna mieszczańskiego zgromadzenie posiadaczy książeczek wkładkowych tegoż Towarzystwa.

* **Wykład** p. Władysława Czaplickiego o Syberji, z przyczyn niezawisłych od prelegenta, odłożony został na dzień 24. b. m. także w sali Stowarzyszenia „Gwiazdy" o godzinie 7. wieczorem.

† **Edmund Wesołowski** radca sądu wyższego 52 lat, bardzo prawy urzędnik, sędzia niezawisłego charakteru i wierny syn ojczyzny, zmarł 15. b. m. powszechnie żałowany.

* **Perekińczyk nad perekińczykami.** *Słowo* umieszcza obszerny artykuł, którego autor stara się udowodnić, że Iwan Naumowicz nie zasługuje danej mu z naszej strony nazwy perekińczyka nad perekińczykami, gdyż jest on mężem „żelaznej konsekwencji". Piękna to konsekwencja, jeżeli ktoś kilka razy w życiu zmienia przekonania polityczne, narodowość i wiarę, jak tego mamy przykład na osobie eksksiędza Naumowicza, który dziś znajduje się w takiej sytuacji, że nie może powiedzieć stanowczo, czy obecnie jest on jeszcze katolikiem, czy już nim nie jest, albo czy jest już szyzmatykiem, lub nim jeszcze nie jest?

* **Obchód pamiątkowy**, na cześć pamięci ks. biskupa Śnigurskiego, który miał być w tym roku urządzony w Przemyślu, jako w 100 letnią rocznicę jego urodzin, został odroczony. Komitet obchodu, na którego czele stoi ks. biskup Stupnicki, podaje za powód odroczenia tę okoliczność, że cerkiew katedralna znajduje się w restauracji, więc nie wypada urządzać uroczystości w pośród rusztowań. Zdaje się jednak, że wpłynęła na to postanowienie najnowsza broszura Iwana Naumowicza, wydana przez Towarzystwo Michała Kaczkowskiego, przedstawiająca Śnigurskiego jako protoplastę moskalofilów w Galicji.

* **Parcelacja obszarów dworskich.** Wychodzące w Kołomyi ruskie czasopismo *Russkaja Rada* donosi, że gmina *Zazdrość* koło Strusowa w powiecie trembowelskim, zakupiła od hr. Baworowskiego tamtejsze grunta dworskie, obejmujące 3000 morgów obszaru najlepszej podolskiej ziemi. Spłata ceny kupna rozłożona na 30 lat.

* **Ruskie czytelnie ludowe.** Ks. Bazyli Czernecki ze Stroniatyna założył dwie nowe ruskie czytelnie ludowe: w Doroszowie wielkim i Doroszowie małym koło Kulikowa; jego staraniem powstało już 11 czytelni w tamtejszej okolicy: w Stroniatynie, Podliskach małych, Remenowie, Żydatyczach, Wisłobokach, Kościelowie, Dzibółkach, Rudańcach, Zapytowie, Doroszowie wielkim i Doroszowie małym. W ostatnich czasach powstały także czytelnie ludowe ruskie w Toporowcach w powiecie gródeckim, za staraniem księży Stryjskiego i Bazylego Kalitowskiego, w Kiejdanowie w powiecie buczackim za staraniem ks. Piotra Bilińskiego, i w Swaryczowie w powiecie dolińskim, w majątku p. Apolinarego Hoppena.

* **Moskale w Czerniowcach.** Gawiedź uliczna przed paru dniami miała niemałą uciechę. Do tutejszego starostwa prowadziła żandarmerja dwóch uzbrojonych żołnierzy moskiewskich, za którymi w przezornem oddaleniu postępował tłum wieśniaków i przekupek, ciekawych ujrzeć żywego Moskala! — Rebiata mieli miny bardzo skrzętne, a nosy na kwintę i nie wyglądali wcale imponująco, co wielce rozczarowało naszych gawroszów.

Byli to dwaj żołnierze moskiewskiej straży granicznej, Leontij Zoryn i Chwiejdosij Biłous, a przymusową wizytę u nas zawdzięczają niepohamowanemu napałowi chwytania przemytników. Ścigali oni wieśniaka, co transportował wódkę i ufni w sympatję sąsiadujących rządów, zapuścili się aż do wsi Czerniawki na Bukowinie, strzelając nieustannie za uciekającym. Animusz ten jednak nie podobał się c. k. starszemu strażnikowi finansowemu Smereczyńskiemu, który też bez względu na „przyjazne stosunki" aresztował mołojców i odstawił do tutejszego starostwa. „Wot tebie bieda! Ne powiełaś pajomka!" (*Gaz. pol.*)

* **Wieczorek Fiszera.** Trzeba posiadać niemałą dozę talentu, pisze *Gaz. Pol.*, by przez całe trzy godziny interesować i bawić publiczność charakterystyką postaci przez jedną tylko osobę przedstawionych. Sztuki tej dokazał p. Fiszer na czwartkowym wieczorku dramatycznym. Przedstawił on kolejno dziewięć typów, a każda z tych kreacyj tchnęła taką prawdą aż do najdrobniejszych szczegółów, że zdumiewać się należy nad głębokim zmysłem spostrzegawczym artysty. Patrząc na typy takie, jak dziadunio, szewczyk, Lejbuś, skąpiec, stary kawaler i t. p., widz mimowoli wierzy, że ma przed sobą nie naśladownictwo, ale rzeczywistą osobistość, dobrze mu znaną z życia. Bo też o p. Fiszerze śmiało można powiedzieć, że nie naśladuje, ale żyje na scenie przez chwilę życiem tych ludzi, których nam pragnie przedstawić. Dodajmy jeszcze niezrównane charakteryzowanie się, do czego używa jedynie peruki i szczypty pudru — a będziemy mieli choć słabe pojęcie o tych pysznych kreacjach.

Publiczność była niemal zachwyconą i po trzech godzinach doskonałej zabawy, słyszeliśmy wśród opuszczających salę jednogłośne pytania, czy artysta jeszcze raz u nas wystąpi.

* **Scena w łazienkach.** Wychodząc onegdaj z łazienek i przechodząc koło kasy — pisze nam jeden z naszych prenumeratorów — usłyszałem następującą rozmowę:

Gość. Proszę o wannę cynową...

Kasjerka. Dziesięć zł.

Gość (zdziwiony — chwyta za cennik).

Kasjerka. Dla samobójców ceny dwa razy wyższe.

Gość. Ależ moja pani!

Kasjerka. Nic! — masz pan minę samobójcy — idź pan do stawu Pełczyńskich!...

Jak się ten djalog skończył, niewiem. Wyszedłem niechcąc żenować samobójcy *in spe*. Będę jutro czytał pilnie kronikę i szukał nagłówka: „Samobójstwo".

* **Pan Brylant**, znany powszechnie w naszem mieście „mecenas sztuk pięknych," którego sławę rozgłosił niedawno p. Skalski w „Gałgandnchu," pragnie uchodzić także i za znawcę piękna. No, znawstwo nie zawsze zwykło chodzić w parze z oryginalnością rądu, to też nie dziw, że p. Brylanta nie uważa nikt za powagę w rzeczach sztuki i zdania jego nie bierze na serjo. Ale pan „mecenas" ma ten zwyczaj, że mówi, chociaż go nikt nie słucha. Tak n. p. we czwartek uwziął się postrącać z piedestałów wszystkie geniusze muzyki, aby tylko zrobić miejsce dla swego współplemiennika.

— Co Offenbach! Co opowieszczy Hoffmanna! — mówił w zacietrzewieniu.

— Jakto?

— A tak, żeśmy takiej muzyki jeszcze nie słyszeli.

— No, bezwątpienia, żeśmy takiej muzyki nie słyszeli, ale nie racja jeszcze, stawiać ją wyżej od Offenbachowskiej, zwłaszcza od niezrównanych „Opowieści." Et, bredzisz pan!

— Co bredżysz! Ja sze na tem znam...

— Na djamentach?

— Nie, na muzicze.

— Aha! No, to winszuję panu. Powiedz pan tym wszystkim, co się na djamentach nie poznali, że i o muzyce niemają pojęcia...

Mimo to, p. Brylant kolportował dalej swoją „znajomoszcz" muzyki, wywołując „wesołoszcz" dokoła, dopóki mu ktoś nie wspomniał wreszcie o „bszczelnoszczy"...

* **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godz. 9. do 6.; w poniedziałek 50 ct. w inne dnie 30 ct.

* **Muzeum zakładu narod. im. Ossolińskich** otwarte codziennie prócz świąt od godz. 9. do 1. Nadto we wtorek i piątek popołudniu od 3. do 5. dla młodzieży szkolnej. — Wstęp bezpłatny.

* **Jutro** w niedzielę: św. Feliksa sp.; — św. Jowa mnoh. — W poniedziałek: św. Celestyna; — Znam. cs. krest.

* **Wiadomości policyjne** z dnia 15. maja b. r.: Skradziono: panu J. M. c. k. porucznikowi z pomieszkania pod l. 21 ul. Kurkowa, srebrny zegarek bez kluczyka war. 20 zł., srebrny łańcuszek z monogramem J. M. na wisiorku głowy końskiej wartości 6 zł., zbiór monet starożytnych srebrnych państw niemieckich, między któremi były także dwa talary, wart. 15 zł., los austr. czerw. krzyża nr. 38, ser. 05281 i cztery losy węg. czerw. krzyża nr. 5 ser. 2736, nr. 20 ser. 4654, nr. 52 ser. 0943 i nr. 3 ser. 2736; panu Mieczysławowi K. z Krechowa pudełko zawierające garnitur męzki koloru bronzowego, koszulę nieznaczoną, kilka chusteczek białych z których jedna jest znacz. M. K. 2, kołnierzyki męzkie, jedną poszewkę większą a dwie mniejsze wart. 30 zł. z wozu za Janowską rogatką; panu L. M. i p. W. O. z tychże wspólnego mieszkania pod l. 4 ul. św. Wojciecha po otworzeniu okienka: parę butów juchtowych i lakierowane bucikі, garnitur ciemny z chusteczką i kwotą 80 ct., surdut i kamizelkę ciemnego koloru, jasne spodnie, palto letni bronzowy, damską czarną suknię, pugilares z kwotą 5 zł., dużą chustkę w kraty, koszulę damską i męzką haftowane, dwa obrusy i puszkę z tytoniem.

Aresztowano: Jana Krzyształowicza przy kradzieży kieszonkowej; — Weronikę recte Irenę K. za kradzież kwoty 3 zł. z kieszeni.

Zgubiono: pani Teofila H. kartkę zast. rusk. banku l. 49940 na narzutkę za 3 zł. zastawioną; — pan Michał Fechter czarny pugilares do składania z kwotą 60 zł. (jedna 50-ka i dwie piątki) z kartami wizytowemi i recepisami.

Znaleziono: klucz od pokoju wraz z kluczykiem od kłódki na ul. Halickiej; — sakiewkę z kwotą 3 zł. 52 ct. na ul. Kar. Ludwika, drugą starą sakiewkę z kartką zast. l. 78974 Zakładu zast. i kred. a trzecią z kwotą 12 ct. i z kluczykiem na ul. Halickiej; — niebieską okrągłą czapkę z daszkiem na pl. Bernardyńskim.

Oddano do miej. komisarjatu I. dzielnicy łasicę, kilkanaście dni mającą, myszatej maści na Gródeckim przydybaną.

Balbina Przybił poszukuje swego 13-letniego syna Władysława terminatora stolarskiego.

* *
*

— **Krynica** d. 9. maja. W miarę zbliżenia się pory otwarcia sezonu kąpielowego, widoczny jest coraz większy ruch między właścicielami domów, robiących wszelkie przygotowania, aby w nadchodzącym sezonie goście kąpielowi znaleść mogli możliwe wygody, jakie być mogą w tutejszym — nie nazbyt starej daty — zakładzie kąpielowym. Spodziewać się też należy, że liczba gości kąpielowych będzie w tym roku znacznie większą, jak w roku zeszłym, gdyż już z końcem czerwca b. r. oddany będzie do użytku publicznego, nowy zakład hydropatyczny, wystawiony kosztem rządu na „Janówce". Oczekujemy tu z niecierpliwością stanowczego rozstrzygnięcia sprawy pozostawienia sądu powiatowego w Krynicy, aby pomyśleć można o odrestaurowaniu budynku sądowego, gdyż obecny stary budynek jest niedogodny i nieodpowiedni na pomieszczenie sądu. Mamy nadzieję, iż sąd pozostanie w Krynicy.

Polska szkoła ludowa otwarta dnia 1. września 1883 r. rozwija się odpowiednie. Nie mamy jednakże jeszcze odpowiedniego własnego budynku szkolnego, aby się mogły pomieścić wszystkie dzieci z zakładu, chcące korzystać z nauki, a jest ich tu już teraz spora liczba. Pomyślimy jednakże, i to może wkrótce, o wystawieniu odpowiedniego budynku szkolnego. Nietylko ta sprawa szkolna, lecz i inne sprawy gminne, byłyby więcej ułatwione dla nas i szłyby raźniej i gładziej utartym torem, gdybyśmy uzyskać mogli oddawna upragnione, i na słusznych podstawach oparte, odłączenie właściwego zakładu kąpielowego — stanowiącego dzisiaj odrębną całość — od właściwej ruskiej gminy krynickiej. Ta niejednolitość interesów zakładu kąpielowego i gminy krynickiej, uwydatnia się na każdym kroku, a najjaskrawiej wystąpiła znów dzisiaj, przy odbytych wyborach do tutejszej Rady gminnej.

Wybory te odbyć się powinny były jeszcze przed rokiem. Z niewiadomych nam powodów nie rozpisano tych wyborów wcześniej. Wybory odbyły się dopiero dzisiaj, a rezultat ich taki, iż do nowej Rady gminnej weszła większa część mieszkańców zakładu kąpielowego, stanowiących inteligencję całej gminy krynickiej. Każdy bezstronny sędzia, uznałby ten rezultat wyborów za słuszny wiedząc iż mieszkańcy zakładu kąpielowego płacą pięć razy większy podatek, niż reszta mieszkańców właściwej wsi krynickiej. Ci mieszkańcy, poczciwi wieśniacy ruscy, są jednakowoż innego zdania gdyż przeciw tym wyborom wnieśli rekurs, odwołując się między innemi zarzutami i na to, iż przy wyborach było obecnych dwóch żandarmów, w razie potrzeby utrzymać porządek, co przy [illegible] ożywionych wyborach było zupełnie na miejscu. Trzeba jednak wiedzieć, iż żandarmi ci, zachowali się zupełnie biernie i z taktem, stojąc zdala od domu gdzie się odbywały wybory, i nie mięszając się zupełnie do akcji wyborczej, nie mówiąc już nic o przekroczeniu progu izby wyborczej.

Nie ma tu więc najmniejszego powodu do obalenia wyborów, lub do skarcenia żandarmów którzy zrobili tylko swoją powinność, jako jedyna tutejsza władza, kompetentna do utrzymania porządku po za obrębem Izby wyborczej od której zdala się trzymali. Spodziewamy się więc, iż wybory te będą w zupełności zatwierdzone tem więcej, iż tylko taki skład Rady gminnej, jaki wypadł przy teraźniejszych wyborach, może oddziałać na rozwój zakładu kąpielowego i całej gminy krynickiej.

— **Nowy Sącz** d. 10. maja. Niniejszą korespondencję miałem wam posłać już 3. maja r. b., by wobec świata zamanifestować życie nasze i drogie nam narodowe pamiątki. Sam bowiem maj jako źródło życia wiosny — już nastręcza dosyć tematu do poświęcenia mu chwili czasu i chętnego [illegible] — ale czekałem na mały epizodzik z życia autonomicznego, mianowicie na wybory do Rady powiatowej.

Te już z dwóch kuryj dokonano, a trzecia łatwo do przewidzenia — dla tegoż to bez wahania rozpoczynam rzecz o maju, którego wilię zwiastowały nam serenady przed ratuszem miasta.

Z brzaskiem dnia zagrzmiały nam salwy, a muzyka miejska przechodząc ulice, budziła rozmarzonych ze snu do powitania dnia pięknego. Z wież kościołów zabrzmiały hymny hajnałowe na cześć Marji, pani wonnych kwiatów, cnót niebieskich — a świątynie zwiastowały dzwonami majowe nabożeństwa.

Codzień więc o 4. zrana młódź z muzyki miejskiej, na dętych instrumentach z wieży głosi chwałę tej królowej polskiej, a całą noc chór słowików pod miastem w wiklinach Dunajca, manifestuje nam życie wiosny, czemu też gawiedź wodna wtórzy najrozmaitszym swym, a harmonijnym klekotem. W maju słońce świeci jaśniej — krew raźniej w żyłach płynie, człek się czuje weselszy i zdrowszy; w maju też otwarto nam 8 w koło miasta będących ogrodów, zdobiąc wnijścia festonami i wabiąc muzyką, których jest tu kilka (Goldberg, Schein, Fink i Vogel), a każda z kapel, podzieliwszy się na połowę, zapełnia równocześnie ośm ogrodów. Wszystko też codzień po nieszporach, dąży po za miasto, kędy go wabi i widok Tatr i przyjemna pogawędka i wyborne przysmaki majowe, jako nowalie tak w drobiu jak ogrodowiznie.

Oprócz tych nader przyjemnych, a z majem złączonych chwil radości, maj ma też swoją i historyczną wartość. Dla kościoła ma n. p. 3. maj chwilę odnalezienia krzyża Chrystusowego przez Helenę. — Dla Polski ma moment odrodzenia narodowego. Toż u nas był ten dzień w kółku patrjotów (Has, Miler, Schmid, Filipek, Ritter) pogawędką i wspomnieniami obchodzony, przyczem nie szczędzono trafnych uwag o ówczesnem życiu politycznem. Dzień 4. maja jaśnieje również dla kościoła polskiego pamiątką sprowadzenia zwłok św. Florjana, za czasów Kazimierza Sprawiedliwego, w którym to dniu u nas, jako patrona pożarów, straż w gali święciła nabożeństwo, poczem ją fetował naczelnik straży, inżynier Kowalewski.

Trudno nam na pamięć wszystkie daty cytować, w których się wsławił miesiąc maj. Dosyć nam na tem, że jest sławny, powabny i radośny, tak jak urocza wdziękini w czasie rozwinięcia w pełni zarodu jej kwiatu świeżości, młodości, barw i woni.

A teraz o wyborach do Rady powiatowej; a są one ważne, bo o kadencji z podwójną dotychczasowej trwałością. Otóż z grupy gmin wybrani: dr. Romer, Chrzanowski, Ladenberger, Oskard, ks. Łomnicki, Gadel, Mochnacki, Wajhinger, Oroski, Kuroski, Mieczyński, Schmid, (t. j. 1 ksiądz, 1 notarjusz, 3 z szlachty, 7 chłopów). Z kurji miast wyszli: ks. Pociłowski, Goralczyk, dr. Gawałkiewicz, dr. Olszewski, Ritter, Frauenfellner, dr. Klemensiewicz, Brzeski, Filipek, (tj. 1 ksiądz, 2 urzędników, 3 doktorów i farmaceuta, 2 mieszczan). Na 12. bm. wybiera większa posiadłość pięciu z pośród siebie. Dodajmy zatem tych pięciu szlachty, a pokażą się następujące żywioły w skład Rady pow. weszłe: 8 ze szlachty, 7 chłopów, 4 doktorów, 2 księży, 2 urzędników, 2 mieszczan 1 farmaceuta. Zdawałoby się tak na oko, że skład jest niby mięszany, lecz pod względem dodatności daj Boże aby był skuteczny. Trzecia część jego jest bezwiedna, druga trzecia, to za daleko będąca, to indziej zajęta, rzadko weźmie udział; najpilniejsza jest ostatnia trzecia, a to na jej chlubę przyznając, jest część szlachecka; ale cóż z tej gorliwości, kiedy ona nie tyle jest dzielną, ile inteligencja naukowa, która przeróżnym ulega przeszkodom i tej to rzeczy przypisać to złe, że dotąd nie mamy z tej inicjatywy ani Kółek rolniczych, ani sklepików wiejskich, co jedno mogłoby wsie ochronić od ruiny lichwiarskiej. Wprawdzie nie ujmujemy zasługi pierwotnym Radom (za pp. Zielińskiego, Dobrzyńskiego) kiedy pozakładano kasy wiejskie wśród chłopów samych, ale to było nader sporadyczne, a następcy wcale nie troszczyli się ani o pomnożenie takowych, ani o dalszy rozwój, wreszcie niepomawia się tu Rady o złe chęci bynajmniej, tylko o brak pomysłu nad chłopem i inicjatywy w działaniu, a przyczyna tego [illegible] tkwi w tem, że na personal dobiera się wszędzie, jeżeli nie zbankrutowanego ekonoma, to z pewnością pseudo-emigranta wątpliwej wartości, nie znającego stosunków polityczno-ekonomicznych, — nigdzie zaś syna chłopa, lub mieszczanina, choćby ten nawet trudnił się i piórem, lub miał i egzamina, a przynajmniej choć takich krajowców, co w roku 1863 dla Polski upadli i wśród swoich rękę wyciągać muszą, będąc parjasami na własnej ziemi, dla pracy ogółu ubezwładnieni, chyba powołani na plac boju do zabicia. Żądamy przeto od Rad powiatowych więcej rzetelnego patrjotyzmu, więcej sprawiedliwości i więcej inicjatywy.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Serownia we Wiśniowy. Do pomyślniejszych usiłowań w kierunku rozwoju przemysłu zaliczyć musimy założenie serowni F. hr. Mycielskiego w Wiśniowy pow. jasielskim, w jesieni r. 1880 i z dniem każdym się rozwijającej, a wyroby któr[illegible] znaczone już zostały na wystawach: prze[illegible] rzeszowskiej. Wybór sera jest w ga[illegible]

kłym szwajcarskim, w świecie handlowym zwany „Gruyere-Groyer" w kręgach od 15 do 20 kilo. W pierwszym roku istnienia serowni t. j. w ciągu 3 miesięcy, wyrobiono 9559 kilo sera i 326 kilo masła. W drugim roku 1881/2 wyprodukowano 14.981 kilo sera i 518 kilo masła. W trzecim roku 1882/3 wyrobiono 9187 kilo sera i 57 masła. W bieżącym zaś roku, czwartym od założenia, produkcja podniosła się na przeszło 2000 kilo sera i 70 kilo masła miesięcznie, co wskazuje a roczną produkcję około 25.000 kilo sera i przeszło 800 kilo masła. Popyt za serami ma być tak znaczny, że trzeba zamawiać na kilka tygodni naprzód, aby fabryka była w możności uczynić zadość żądaniu. Dodać winniśmy, że majątek Wi... posiada 1000 morgów gruntu pod pługiem, bez żadnych pastwisk, że zaś inwentarz wynosi 80 krów dojnych, które głównie dostarczają mleka do wyrobu sera tak, że tylko nieznaczną ilość mleka fabryka zakupuje ze wsi sąsiedniej.

Rozwój tej fabrykacji świadczy najlepiej, że jest u nas możliwy przemysł przy zapobiegliwości i ... rachunku. (*Nowiny Jasielskie*).

Wiedeń dnia 15. maja. Na targ dzisiejszy dowieziono 1587 sztuk nierogacizny, 3627 sztuk cieląt, 634 sztuk owiec.

Płacono za nierogaciznę po 32 do 42 zł. za 100 kilo żywej wagi.

Za cielęta od 34 do 50 zł., — wyborowe po 54 zł.

Za owce eksportowe od 18 zł. do 28 zł. za parę i po 44 zł. do 50 zł. za 100 kilo mięsa bez podatku.

A. Krzysztofowicz & Com.

Wiedeń dnia 15. maja. Na dzisiejszy targ dowieziono: Cieląt 3627, zabitych wieprzów 493, żywych 1587, zabitych owiec —, żywych owiec 934, jagniąt 1595.

Cielęta płacono 34, 50 do 54 zł., — zabite — zł. do — zł.

Zabite wieprze 42, do 52 zł.

Zabite owce — do — zł., — żywe owce ciężkie dla eksp. od 20 do 28 zł. za parę; lekki towar od 12 do 19 zł. za parę.

Jagnięta za parę od — do — zł.

Galicyjska nierogacizna od 33, do 40 zł.

Średnio ciężka węgierska od 43 do 45 zł., za ciężkie bagony od — do — zł. za 100 kilo żywej wagi.

Wilhelm Amirowicz & K. Schels.

Telegramy Gaz. Nar. i ostatnie wiadomości.

Telegramy z Tomska donoszą, że rada tego miasta postanowiła wytoczyć proces wydawcy *Gazecie Sybirijskiej*, a to z powodu, że w dzienniku pomienionym mówiąc o całem mieście użył wyrażenia ubliżającego charakterowi wszystkich jego mieszkańców. Wyraziła się mianowicie *Gaz. Syb.*, że wszyscy mieszkańcy Tomska „mają zamiast serca miedziane pięciokopiejkówki."

Donoszą również telegramy dzisiejsze z Tomska, że w tych dniach na rynku miejscowym kupiec Ulianow zabił w stanie rozdrażnienia wystrzałem z rewolweru jakiegoś chłopa polskiego. Nazwiska nie podaje.

I jeszcze z Tomska głoszą telegramy o nagłych odwilżach, które od miesiąca popsuły do niesłychanego stopnia wszelkie trakty i drogi. „Od d. 27. marca — są słowa telegramu — nie otrzymano tu ani jednej gazety."

* * *

Lipsk d. 15. maja. (Pryw.) Postępowanie dowodowe i pladoyer skończone. Kraszewski rzekł, że ufa sprawiedliwości niemieckiej. Wyrok ogłoszony zostanie w poniedziałek o godz. 12.

(C) **Wiedeń** d. 17. maja. (Pryw.) Trybunał administracyjny odrzucił rekurs galicyjskiego Wydziału krajowego przeciw orzeczeniu ministerstwa handlu, odmawiającemu reprezentacjom powiatowym wolności od portorjum przy przeniesieniu interymalnych kwitów pożyczki krajowej. Wyrok swój oparł trybunał administracyjny na tem, że reprezentacje powiatowe nie są organami Wydziału krajowego a w ogóle rozpisanie kwitów interymalnych nie jest funkcją urzędową. Rzecznikiem Wydziału krajowego był poseł dr. Raczyński.

Wiedeń d. 17. maja. (Pryw.) Wszystkie dzienniki przepełnione dziś szczegółami o pożarze Stadtteatru. Zewsząd powstają krzyki na brak wody i niedbalstwo komuny. Straż ogniowa i dobrowolne Towarzystwo ratunkowe, założone przez prokuratora Lamezana po pożarze Ringteatru) dzielnie się trzymały; 22 ludzi jest rannych, z tych 3 ciężko. Teatr był na 400.000 złr. asekurowany. Powszechnie sądzą, że już nie będzie odbudowany. Miano w nim grać do 1. czerwca. Personal teatralny, zwłaszcza niższy, pozbawiony chleba, jest w rozpaczy. Słychać, że grupa tego teatru będzie grać w teatrze na Wiedni.

Prokurator Pelser zaraz wczoraj wytoczył śledztwo; dzisiaj będzie przesłuchanym personal domowy. Najprawdopodobniej pożar wszczął się z tego, że stolarze, pracujący popołudniu na trzeciej galerji, klej gotowali, zkąd powstał ogień, który stolarze ugasili i wyszli. Ogień nie był jednak zupełnie stłumiony i po odejściu ich wybuchnął. Na pierwszą wiadomość o pożarze poleciał dyrektor teatru Bukowicz do gmachu, odkręcił gaz i kazał zapalić lampy. Mieszkania prywatne w gmachu teatralnym, biblioteka teatralna i przeważna część garderoby nietknięte. Żelazna kurtyna długi czas chroniła scenę od pożaru.

Wiedeń d. 17. maja godz. 11. rano. Dopiero o godz. 1. w nocy można było pożar Stadtteatru uważać za stłumiony; wszelako tyle sceniczne jeszcze się paliły, i dopiero nad ranem zupełnie ugaszone zostały. Ze sklepów, znajdujących się w parterze i mezzanine, tudzież z garderoby i biur teatru i z mieszkań prywatnych można było wszystko kosztowniejsze wcześnie uratować. Mieszkań prywatnych pożar wcale nie tknął, dzięki murom ogniowym, dzielącym je od lokalności teatralnych, tudzież drzwiom żelaznym. Wnętrze teatru jest kupą zwalisk; tylko fasada stoi. Kurtyna żelazna chroniła scenę przez dwie godziny od płomieni, które ją ogarnęły dopiero po zwaleniu się stropu wraz z kurtyną.

Skonstatowanem jest, że z teatru doniesiono o pożarze dopiero w 17 minut po sygnale, danym z wieży św. Szczepana. Swąd spalenizny dawał się czuć już przed god. 4. — Z pomiędzy rozmaitych wiadomości co do przyczyny pożaru, ta się utrzymuje, że pożar wybuchł w malarni, znajdującej się pod dachem. Oprócz wszystkich straży ogniowych z Wiednia i okolicy wystąpiła cała wolna od służby policja i około tysiąc wojska i strażników wiedeńskich. Przy gaszeniu i ratowaniu pięcioro ludzi zostało skaleczonych, którymi się zajęło ochotnicze Towarzystwo ratunkowe; 20 do 25 osób omdlało. Teatr był w Towarzystwie Franko Hongroise asekurowany na 400.000 zł., a zewne już nie będzie odbudowany. (Wiadomością jest spółka samych prawie żydów bogatych; p. r.)

Lipsk d. 16. maja. (Pr.) Naczelny prokurator przy zakończeniu swej mowy wnosi, aby Henricha ukarać dziesięcioletniem ciężkiem więzieniem a Kraszewskiego pięcioletniem ciężkiem więzieniem a oprócz tego skazać obydwu na utratę praw obywatelskich na taką samą ilość lat. Powszechna senzacja. Wiele osób opuszcza salę.

Podczas swej mowy prokurator odczytywał ustępy z powieści Kraszewskiego „Bez serca." Obrońca Kraszewskiego protestuje przeciw temu; popiera go przewodniczący. Obrońca Henricha przemawia do łagodzących okoliczności.

Wiedeń d. 16. maja. Posiedzenie Izby posłów. W dalszym ciągu dyskusji nad szóstym rozdziałem ordynacji przemysłowej oświadcza minister handlu, że rząd ze względu na wymagania wyrobu, tudzież ze względu na gatunek stosunków czeladniczych, stara się o dokładne ustalenie czasu pracy i uregulowanie jej. Minister podnosi szczególne znaczenie normalnego dnia pracy, przeciw co robotnikom ułatwi się walkę o byt. Państwa, w których zaprowadzono już normalny dzień pracy, są dowodem, że nie zaszkodziło to przemysłowi w żadnym kierunku. Minister zaznacza jako zaletę przedłożenia okoliczność, że przerwy podczas pracy przepisane są ustawą, aby robotnicy nie byli zależni od samowoli chlebodawców; w końcu zaleca minister przystąpić do dyskusji szczegółowej. (Oklaski).

P. Biliński (za przedłożeniem) zaznacza, że wiele z okazji ankiety postanowionych żądań robotników zostało do ustawy przyjętych. W ankiecie byli wszyscy robotnicy z wyjątkiem Peukerta za zaprowadzeniem normalnego dnia pracy. Przedłożenie to jest dziełem kompromisu obu stronnictw w komisji, Parlament austrjacki wystawi sobie przez tę ustawę, jakkolwiek wymaga ona jeszcze wielu poprawek, trwały pomnik (przyciągłe oklaski po prawicy).

P. Mauthner (przeciw) rozwodzi się nad tem, że ustawa ta jest wprawdzie niekorzystna dla fabrykantów, ale też i nie przyniesie korzyści robotnikom. Odgraniczenie fabryk od przedsiębiorstw przemysłowych w ogóle praktycznem jest niestosowne. Wielką klęską dla przemysłu w Austrji jest szczególne faworyzowanie przemysłu w Węgrzech. Ubolewa, że Izby handlowe nie zostały zapytane o zdanie przy układaniu przedłożenia; mówi, że nie jest przeciwnikiem reformy socjalnej, ale że jedno państwo nie jest w stanie przeprowadzić jej (oklaski po lewicy).

P. Chamiec (za) występuje przeciw proklamowanej w ustawach czasach zasadzie „prawo do pracy", żąda jednak ustawowego zabezpieczenia pracy. Długość normalnego dnia pracy, jaką oznaczono w ankiecie robotników, odpowiada ogólnym potrzebom; ewentualna szkoda dotyczyłaby wyłącznie klasy, i to poszczególnych przemysłowców. Mówca spodziewa się, że ustawa przyczyni się do zaprowadzenia pokoju socjalnego. Następne posiedzenie jutro.

Wiedeń d. 16. maja. Dziś około godz. 5. popołudniu wybuchł pożar w Stadtteatrze, podobno w skutek nieostrożności w malarni. Amfiteatr widzów i wiązanie dachu stanęły wnet w płomieniach; i mimo wysileń straży ogniowych z Wiednia i okolicy, pożar coraz bardziej się wzmagał. O godz. pół do szóstej zawalił się dach wraz z pająkiem; w godzinę potem także kurtyna, którą w południe po próbie spuszczono, zaczem i scenę płomienie ogarnęły. Wiatr się skręcił ku ulicy Schellinga, i sąsiednie domy były w największem niebezpieczeństwie. O godz. kwadrans na dziesiątą zwalił się dach frontu od ulicy Schellinga wraz z międzymurzem. O godz. 10. był już ogień na wszystkich frontach przytłumiony. Scenę widać z ulicy. Niebezpieczeństwo dla sąsiedztwa minęło. Cesarz kazał sobie do Pesztu co kwadrans telegrafować. Na plac przybyli arcyks. Albrecht, Wilhelm i Eugeniusz, ministrowie Taaffe, Bylandt i Pino itd. Czworo ludzi jest skaleczonych. Wskutek nadludzkich wysileń wielu pompierów i policjantów straciło przytomność. Tłum widzów niezmierny.

Wiedeń d. 16. maja. Komisja kolejowa Izby posłów przyjęła projekt o upaństwieniu kolei Albrechta. Na następnem posiedzeniu weźmie komisja wnioski podkomitetu co do kolei Północnej pod obrady (ob. „Lwów.")

Budapeszt d. 16. maja. D. 20. bm. zamknie cesarz sejm węgierski mową tronową.

Londyn d. 16. maja. Fitzmaurice oświadcza w Izbie niższej, iż Auglia przyjęła zaproszenie Włoch do wzięcia udziału w konferencji, zajmującej się wstępnym rozbiorem kwestji co do wykonywania zagranicznych badań sądowych na podstawie postanowień stowarzyszenia, zawiązanego dla reformy kodyfikacji prawa międzynarodowego.

Berlin d. 16. maja. *Nordd. Allg. Ztg.* poleca kupcom niemieckim tworzenie towarzystw eksportowych i stawia im jako przykład przemysłowców austrjackich, którzy wysełali próbki aż do Indyj i wszędzie zadziwiająco pomyślne osiągali rezultaty. — Książę Wilhelm wręczy carewiczowi order Czarnego orła i wielki krzyż orderu Orła Czerwonego.

Londyn d. 16. maja. Parlamentarne ferje świąteczne poczną się d. 27. bm. skończą d. 5. czerwca.

Berlin d. 17. maja. *Nodd. allg. Ztg.* oświadcza, że wiadomość o zamierzonych zrękowinach księcia bułgarskiego z jakąś księżną pruską, jest ze wszystkiemi przywiązanemi do niej szczegółami zupełnie zmyśloną.

Kairo d. 17. maja. Mudir wzbrania się powrócić do Dongoli, przyczem oświadcza, że Sudan można zdobyć na nowo, jeżeli nadejdą posiłki Anglia zgodziła się na wysłanie posłów egipskich z angielskimi oficerami.

Budapeszt d. 17. maja. Minister oświaty zawiadomił kolegium profesorów politechniki, że uważa za stosowne udzielić prof. Dobranszkyemu dwumiesięcznego urlopu.

Wiedeń d. 17. maja. Posiedzenie Izby posłów Rząd wnosi przedłożenie w sprawie nabycia kolei Pilzno-Brzezno. Wpłynęło 22 petycyj w sprawie gal. Banku włościańskiego. Prezydent ministrów uprasza o zarządzenie wyboru do delegacyj wspólnych w najbliższym czasie. Przewodniczący komisji kolejowej odpowiada na interpelację, że wniosek Schoenerera w sprawie upaństwowienia kolei północnej odesłano do subkomitetu. Przyjęto ustawę o dodatkach do Krainskiego funduszu indemnizacyjnego, w drugiem i trzeciem czytaniu. Następuje dalszy ciąg rozprawy na ustawą przemysłową.

Wiedeń d. 17. maja. Śledztwo policyjne w sprawie pożaru teatru wykazało po przesłuchaniu technicznego personalu teatralnego prawie na pewno, że karygodna lekkomyślność cieśli zatrudnionego na poddaszu spowodowała nieszczęście. Obie sikawki parowe są jeszcze ciągle w ruchu. Prezydent ministrów, namiestnik książę Coburg zwiedzili dziś wnętrze spalonego teatru.

Nowy Jork d. 17. maja. Wczorajsza giełda otworzona przy mdłem usposobieniu, poprawiła się później. Kursa poszły wyżej od ½ do 2%. Wiadomość o krydzie firmy „H. C. Hardy Synowie" wywołała znowu zniechęcenie. Później nastąpiło znowu uspokojenie, a giełdę zamknięto przy lepszem usposobieniu,

Wiedeń d. 17. maja. (Sprawozdanie c. k. cent zakładu meteor.). Wiatr południowy. — Widokrąg przeważnie jasny. — Dłuższych deszczów nie ma.

Początek o godz w pół do 8mej wieczorem.

TEATR HR. SKARBKA
pod dyrekcją Jana Dobrzańskiego.

W sobotę dnia 17. maja 1884.

Po raz drugi:

Książę Łobuz

Opera komiczna w 3. aktach Aurelego Uubańskiego. Muzyka Mauryccgo Falla.

Początek o godzinie w pół do 8mej wieczorem.

Przyjechali d. 17. maja 1884.

Hotel ŻORZA: K. hr. Czosnowski z Wołynia, W. Gniewosz z Kontów, M. Jauschul z Moskwy, M. br. Firks z Moskwy, J. Thiel z Czerniowiec.

Hotel EUROPEJSKI: A. Jałowicki z Moskwy, T. Abgarowicz z Bartynowa, K. Pachulewski z Moskwy, J. Iwanowski z Ciężkowic, E. Pawlikowski z Siedlisk, A. br. Horoch z Chwałowic, A. ks. Lubomirski z Kijowa, A. Smetana z Wiednia, dr. M. Frachtenberg z Kołomyi, dr. H. Borchard z Saksonii.

Hotel WARSZAWSKI: T. Ronge z Dobrossyna, M. Krokowski z Jezierzan, M. Jasiński z Ujścia, dr. W. Lachowicz z Jaworowa.

Hotel ANGIELSKI: Z. hr. Dembiński z Babic, S. br. Hagen z Wielkich ócz, E. br Heydel z Zaleszczyk, Jasiński z Zahajpola, J. Konopka ze Szkła, J. Małecki z Łódzkiego, J. Patry z Pe-Trechińska.

Lwów. Z Izby handlowej, 17. maja 1884.

1. Akcje za sztukę

bez kuponu bieżącego	płacą		żądają	
Kolej galic. Kar. Lud. 200 zł. m. k.	284	50	287	50
„ lwow. czer-jass. 200 zł. w. a.	186	50	189	50
Banku hypot. galic. 200 zł. w. a.	299	—	304	—
„ kred. galic. 200 zł. w. a.	248	—	253	—

2. Listy zastawne za 100 złr.

bez kuponu bieżącego:				
Tow. kred. galic 5 prc. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 „ „	92	50	94	—
„ „ „ 5 „ okres	100	—	101	—
„ „ „ 4 „ „	86	40	87	40
Banku hyp. galic. 6 „ „	101	55	102	55
„ „ „ 5 „ „	98	10	99	10
„ „ „ 5 wyls. z 10% prm	100	25	101	25
Listy dłużne g. z. kr. wł. 6 pr.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ 5 „	—	—	—	—

3. Listy dłużne za 100 złr.

Ogól. rol. kred. zakład dla Galicyi i Bukowiny 6 prc. los w 15 lat	—	—	—	—

4. Obligi za 100 złr.

Indemnizacyjne galic. 5 prc. m. k.	100	60	101	60
Kom. banku kraj. 5 prc. w. a. I em.	96	75	97	75
Pożyczka kraj. z r. 1873 6 prc. w. a.	101	50	102	50
Pożyczka „ „ 1883 4½% „	90	75	91	75

5. Losy

Miasta Krakowa	17	—	19	—
„ Stanisławowa	22	50	24	50

6. Monety.

Dukat holenderski	5.63	5.73
Dukat cesarski	5.65	5.75
Napoleondor	9.63	9.73
Półimperjał rosyjski	9.90	10.—
Rubel rosyjski srebrny	1.54	1.64
„ „ papierowy	1.23	1.25
100 marek niemieckich	59.35	60.—
srebro	—.—	—.—
Kupony w srebrze	—.—	—.—

KURS GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ.

Wiedeń, dnia 17. maja 1884.
godzina 1 minut 45 popołudniu.

Alpiny.	69.20	Węg. akcje kr.	316.75
Anglo-austr.	114.—	Unionsbank.	108.80
Kolej Kr. Lud.	285.75	Nordbahn	251.—
Kolej Połud.	144 —	Kolej Alföld.	179 —
Kolej państw.	317.—	Kolej lw.-czern	187.75
Węg. Nordstb	163.25	Wied. Comunal	127 80
Węg. obl. p. zł.	102.50	Elbetal	192.—
Węg. ois losy r.	115.—	Losy tureckie	21.25
Renta. węg. 4%	92.22	Bankverein	109.40
Ros rubel. pap.	1 24.¼	Losy węgier.	116 80
Gal. indemn.	101.—	Marki niemiec.	—.—

Usposobienie: poprawia się.

Wiedeń, dnia 17. maja
godzina 10 min. 40 przed południem

Akcje kredyt.	315.10	Anglo-austrj.	113.—
Kolej Kar. Lud.	285.10	Kolej połudn.	148 80
Unionsbank	108.75	Napoleondor	9.67½
Rossyj. bankn.	1.24	Usposobienie: ciche	

Berlin. dnia 16. maja
godzina 4 minut 35 po południu.

Rosyjsk. bankn.	207.95	Akcje kredyt.	532.50
Lombardy	260.50	Galicjskie	120.25
Poż. wschod	59 65	Austr. bank.	167.90

Wiedeń 15. maja.	płacą		żąda.	
Powszechny dług państwa (za 100 złr.)				
Renty austr. w bank. 5 prc.	80	70	81	85
„ „ w srebrze 5 „	81	40	81	55
Pożycz. loteryj. 1854 po 250 zł. w. a. 4 pr.	124	25	124	75
„ 1860 „ 500 „ „ „ 5 „	136	40	136	70
„ 1860 „ 100 „ „ „	144	50	144	0
„ 1864 „ 100 „ „ „	173	75	174	—
Listy aust. dom po 120 zł. 5 pr.	149	50	150	—
Renta złota 11 prc.				
Obligacje indemnizacyjne (za 100 złr.)				
Galicyjskie	100	75	101	25
Bukowińskie	100	20	100	70
Inne publiczne papiery.				
Węgierska renta złota 6 pr. po 100 złr. w. a.	122	50	122	70
Węgierska poż. kol. po 120 zł. 5 procentowa	148	50	148	—
Węgierska poż. po 100 złr.	117	—	117	50
Turecka pożycz. kol. po 4% fr.	—		—	
Akcje bankowe.				
Anglo-austr. po 200 i 120 zł.	113	80	114	10
Bodencred. Act. Ges. 200 zł.	340	—	340	50
Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu	319	4	319	80
Zakład kred. węgier. 200 złr.	319	—	319	50
Ges. eskont. niższo-austr. 500 złr.	814		818	

	płacą		żąda	
Galicyjski bank hipoteczny po 200 zł.				
Banku aust.-węgierskiego po 600 złr.	854		855	
Unionsbank po 100 złr.	108	80	109	0
Verkehrsbank pow. po 140 zł.	148	50	149	—
Wiedeński Bankverein po 100 złr. w. a.	109	90	110	20
Akcje kolei.				
Albrechta po 200 złr.	—	—	—	—
Alföldzkiej po 200 złr. srebr.	179	25	179	5
Elżbiety „ 200 „ „	234	75	235	50
Ferdynanda północnej po 100 złr. m. k.	2530		2535	
Franciszka Józefa po 200 zł. w. a.	208	50	209	
Kolei gal. Karola Lud. po 200 złr. m. k.	285	25	285	50
Morawsko-Szląska (central) po 200 złr.	—	—	—	—
Lwowsko-Czerniow.-Jasska po 200 zł.	188	25	188	75
Austr. pół. zach. po 200 zł. sr.	133	—	133	50
„ „ L.B. „ 200 „	193	25	194	75
Rudolfa po 200 złr. srebr.	181	75	182	25
Siedmiogr. po 200 zł. w. a. sr.	1 8	75	1 9	25
Staatseisenb.-Ges. 200 zł. wa.	318	—	318	75
Südbahn po 200 zł. sr.	144	80	145	0
Tramway wied. po 170 zł.	218	50	218	7
Węgiersko-galicyjski (Łupk.) po 200 złr.	173	—	178	60
Węgier. północ.-wschod. po 200 złr. srebrem	163	25	168	50
Węgier. zachodn. (Westb.) po 200 złr. w. a.	175	25	175	50

Listy zastawne (za 100 złr.)	płacą		żąda.	
Bodencred. allg. öster. 5 pr. zł.	123	50	124	—
„ spł. w 50 lat 5 pr. w. a.	97	—	97	5
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr wa.	92	50	93	50
„ „ „ 5 „ „	100	—	100	7
Galic. bank hipot. 6 pr. wa.	101	75	102	—
„ Zakł. kr. włoś. 6 „ „	—	—	—	—
Bank austr. węg. m. k. 5 pr.	101	50	101	70
„ „ „ w. a. 5 „	100	50	100	75
Obligacje pierwszeństwa kol. (za 100 złr.)				
Albrechta po 300 zł. 5 prc. srebr. w. a.	100	—	100	40
Alföldzka po 200 zł. 5 pr. srebr. w. a.	100	—	100	50
Czeska z 300 złr. sr. w. a.	105	25	106	75
Elżbiety po 5 prc. sr.				
„ em. 1862 5 pr. sr. w. a.	—		—	—
„ „ 1870 5 „ „ „	—	—	—	—
„ „ 1872 5 „ „ „	—	—	—	—
Ferdynanda pół. 5 prc. m.k.	107	2	107	75
„ „ 5 „ w.a.	101	50	102	50
„ „ 5 „ srebr.	108	—	109	50
Gal. K. L 300 zł. 5 pr. sr. w.a.	101	—	101	25
„ II. em. 5 prc.	—	—	—	—
„ III. em. 1871 300	—	—	—	—
„ IV. e. z 300 zł. 5 pr.	—	—	—	—
Lwow.-Czer.-Jass. I. em. 1865 300 zł. 5 prc. sr. w. a.	97	6	98	—
Lwow.-Czer.-Jas. II. em. 1867 300 zł. 5 prc. sr. w. a.	101	22	101	75
Lw.-Czer.-Jass. III. em. 1866 300 zł. 5 prc. sr. w. a.	100	—	100	75

	płacą		żąda.	
Lw.-Czer.-Jass. IV. em. 1872 300 zł. 5 prc. sr. w. a.	100	—	—	—
Rudolfa po 300 zł. w.a. 5 pr. srebr. w. a.	—	—	—	—
Rudolfa em. 1869 po 300 zł. 5 prc. sr. w. a.	—	—	—	—
Rudolfa em. 1872 po 300 zł 5 prc. sr. w. a.	—	—	—	—
Siedmiogrodzkiej za 200 złr. 5 prct.	97	70	98	—
Papiery loteryjne (sztuka).				
Zakład kred. dla han. i przem.	177	—	177	50
Klery po 40 złr. m. k.	41	50	—	—
Insbruckie prem. poż.	—	—	20	—
Keglevich po 10 złr. m. k.	18	—	—	—
Krakowska po 20 złr. m. k.	17	50	18	—
Lublańska prem. poż.	23	50	24	50
Budzińskie m.	43	75	44	50
Palfy po 40 złr. m. k.	39	—	39	75
Rudolfa po 10 złr. m. k.	19	—	19	50
K. Salm po 40 zł. m. k.	55	—	—	—
Solnogrodzkie prem. poż.	23	—	24	—
St. Genois po 40 złr. m. k.	42	25	48	5
Stanisławowska (pożyczka) po 20 złr. w. a.	23	—	—	—
Waldstein po 20 złr. m. k.	29	—	29	50
Windischgrätz po 20 zł. m.k.	38	50	39	—
Dewizy 3-miesięczne.				
Berlin 100 mark	59	5	59	70
Frankfurt 100 mark.	59	55	59	70
Hamburg 100 mark	59	55	59	70
Londyn 100 fnt. szterl.	121	70	122	—
Paryż 100 franków	48	32	48	37

KOSZULE męskie

najlepszego kroju i szycia.
kalesony, kołnierzyki, mankiety, skarpetki, chusteczki do nosa,
poleca najtaniej
Bracia Langner,
Lwów, ulica Halicka, 16.

KĄPIELE stawowe

w Żelaznej wodzie
(J. KAMIŃSKIEGO)

Zawiadamia się P. T. Szanowną Publiczność, że jedyne w pobliżu naszej stolicy kąpiele stawowe na Żelaznej wodzie, słynne z powodu składników żelazistych od najdawniejszych czasów, obecnie rozszerzone przez dobudowanie basenów, tuszów des[illegible] i grubych, osobnych komórek, tudzież przyrządów gimnastycznych, zostały otwarte dla wygody płci obojga w każdej z pór dnia przez sezon kąpielowy. Pobiera [illegible] także na stawie naukę pływania [illegible] względzie [illegible] warunków [illegible] Zakład kąpielowy.

Nakładem księgarni
Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie
wyszły:

Bełza. **Kronika potoczna i anegdotyczna z życia** Adama Mickiewicza zestawiona na podstawie opisów wiarogodnych świadków (z dwoma portretami (stalorytami) Mickiewicza i Maryli. Cena 2 zł.

Janusz K. **Bezimienny** domniemany sp[illegible] polityczny A. W[illegible]opolskiego Cena 50 ct.

Łoziński. **Opowiadania Imć. Wita Narwoja,** Rotmistrza konnej gwardji koronnej. Cena 1 zł. 20 ct.

Tatomir. **L. Jan Kochanowski z XVI. wieku** z wizerunkiem Kochanowskiego 1 zł.

Powyższe dzieła są do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą.

Niema nagniotków

Niezawodny środek na wygubienie nagniotków, brodawek i innych podobnych narośli skórnych, bez bolu bez żadnego niebezpieczeństwa
Cena flakonu 50 ct.
w Aptece
K. Krzyżanowskiego
we Lwowie.



Pomada

na porost
włosów
na brodzie i na głowie. [illegible] na głowę.
SŁOIK **1 złr.**
Chińska farba na włosy do farbowania włosów. Flakon **1 złr.**
Lilionese przeciw piegom, tudzież przeciw wszelkim nieczystościom skóry. Flakon **1 złr.**
Ekstrakt Orient do usunięcia włosów na brodzie u pań i t. p. Flakon **2 złr.** Pisma dziękczynne są do przejrzenia w składzie.
ROTHE & Cmp.
w BERLINIE S. O. 33.
Skład we LWOWIE u:
Hübnera i Hanke,
Handel drogeryi w Rynku.
Skład w Brodach u M. S. Franzos Handel drogerji. 2467 1—6

APTEKA
Jul. Nahlika we Lwowie
poleca:

Preparaty salicylowe do ust i zębów, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.
Cena: pasty salicylowej puszka 80 ct.
proszku salicylowego pud. 40 ct.
wody salicylowej flaszka 60 ct.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów.
Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową własnego wyrobu. Cena flaszki 40 ct.

Krople przeciw bolom zębów zepsutych, najlepsze flaszeczka 15 ct.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.
Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą.



Fotel (Streck-Fauteuil) patentowany w Austro-Węgrzech i Niemczech, jest jedynym dla wygody

Potrzeba tylko dowolnie się wyciągnąć a stołek zastosuje się sam przez się do korpusu, bez użycia jakiejkolwiek manipulacji. Dotąd niezrównany [illegible]; także **wyborne stołki dla chorych.**
Augusta Kitschelta spadkobiercy c. k. dostawcy nadwor. we Wiedniu, I. Kärntnerstrasse 46. [Heinrichhof] Ilustr. cenniki lit. D. franco i gratis.
Skład u Ed. Gebhardta we Lwowie.

Do Kanady

w Ameryce
tania jazda pasażerska.
[illegible]nicy i rzemieślnicy znajdą w Kanadzie przy wsparciu rządu popłatne zarobkowanie. Wiadomość [illegible]sza i bilety okrętowe u
Georg Stoeckl. General-Agent
w HAMBURGU,
Wandrahmsbrücke 1.
2457 1—8

Mieszanka traw pastewnych,

złożona z nasion ze zbioru 1883, z najszlachetniejszych gatunków traw pastewnych, koniczyny, wyczki i lotusów łączkowych, polecana bardzo do zasiania pastwisk kilkuletnich, jakoteż łąk nowych. Raz zasiana potrwać może lat 3 do 4 w całej sile, w drugim roku najwięcej wydaje, dlatego szkoda takową na rok jeden zasiewać.

Na morg wysiewa się 15 kilogramów. — 60 kilogramów kosztuje **30** złr.

poleca
Główny skład nasion
J. STACHIEWICZA,
we Lwowie, plac Marjacki, liczba 11.

IWONICZ

Z Krakowa koleją do Tarnowa, dalej powozem 10 godzin jazdy.
Z Rzeszowa codziennie odchodzi wóz osobowy, pocztowy rano, o godzinie 6tej wprost do Zakładu.

Zakład zdrojowo-kąpielowy, w okolicy górzystej, 110 metrów nad poziomem morza, otoczony wieńcem szpilkowych lasów, ochroniony od przeciągów, w lasach przeszło 2 mile spacerów.

Szczawy słono-alkaliczne, jod i brom zawierające, przez najznakomitszych lekarzy w kraju i zagranicą zalecane w cierpieniach skrofulicznych, gośćcowych i dnawych, w wielu chorobach kobiecych, skórnych, syfilistycznych i nerwowych.

Zakład posiada 600 pokojów umeblowanych, w cenie od 20 centów do 3 guldenów za dobę, łóżka sprężynowe, materace włosienne, pościel nową i świeżą. Łazienki murowane, wanny metalowe, kąpiele jodowe, borowinowe, żelazne, parowe, natryskowe, obojętne, zimne, pływalnię, aparat Waldenburga, żętycę, wszystkie wody krajowe i zagraniczne, aptekę, gimnastykę połączoną ze szkołą tańców.

Dla wygody i przyjemności służą: kaplica, czytelnia, czasopisma, strzelnica, welocypedy, doborowa kapela, sala balowa, dwa fortepiany, teatr, koncerta. Pięć restauracyj (dwie izraelickie), cukiernia, kawiarnia, bilard, zakład fotograficzny, urząd pocztowy i telegraficzny, trafika, 5 sklepów: korzenne, bławatne, galanteryjne, piekarnia, rzeźnia, mleczarnia, kwiatarnia, ogród warzywny.

Dla izraelitów dom modlitwy. Cyrulik, akuszerka, krawcy, szewcy, praczki, szwaczki, dostateczna usługa, powozy. Kosztowne wodociągi czyszczą ulepszoną kanalizację, odświeżają powietrze przez wodotrysk, skrapianie ulic podczas upału, zabezpieczają domy od pożarów.

Sezon kąpielowy dzieli się na 3 okresy: pierwszy od 20. maja do 20. czerwca, drugi od 20. czerwca do 20. sierpnia, trzeci okres trwa od 20. sierpnia do końca września.

W pierwszym i trzecim okresie mieszkania są o jedną trzecią część tańsze; chorzy opatrzeni świadectwem ubóstwa potwierdzonem przez c. k. starostwo, bywają tylko w pierwszym i trzecim okresie przyjmowani i od takcy uwolnieni.

Wyłączny eksport Iwonickiej wody, soli i ługu na rok 1884 objął WP. Wentzl w Krakowie, do którego z każdem zamówieniem udawać się należy.

Zamówienia na mieszkania, powozy i wózki przyjmuje, broszury wysyła franco Zarząd kąpielowy w Iwoniczu.

Otwarcie kolei żelaznej (Transwersalnej) nastąpi 1. lipca 1884 roku ze stacją w Iwoniczu. 2827 1—?

Ze Lwowa koleją przez Przemyśl do Zagórza, dalej 5 godzin jazdy.
Z Sanoka codziennie odchodzi wóz osobowy pocztowy o godz. 8mej rano wprost do Zakładu.

Ces. król. wyłącz. uprz.

Korneuburski proszek dla bydła,

dla koni, bydła rogatego i owiec
Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu,
c. k. dostawcy nadwornego.

Takowy przydaje się jako **proszek pożywny dla bydła** przy regularnem zadawaniu według długoletnich doświadczeń na **brak chęci do jadła, przy podoju krw[illegible]tym, na polepszenie mleka**, przyczynia się głównie także do naturalnego odporu skłonności zwierząt przeciw zaraźliwym wpływom i zmniejsza inklinacje do gruczołów i kolek.

Z licznych listów o skutecznem użyciu tego preparatu przytaczamy następujące pismo, datujące się z r. 1873.

Do p. Franciszka Jana Kwizdy, c. k. dost. nadw. w Kornenburgu.

Ponownie muszę pana prosić o przysłanie mi 30 wielkich pakietów pańskiego proszku korneuburgskiego dla bydła, gdyż zapas mój kończy się, a ja nie mogę się obejść bez tego pewnie działającego środka prezerwatywnego w moich stajniach. Powtórnie stwierdzam panu, że tak u moich własnych koni, jakoteż u koni moich sąsiadów użycie korneuburgskiego proszku dla bydła wydało najlepsze rezultaty. Szczególnie polecenia godnym i że tak powiem niezawodnym środkiem jest tenże dla koni, które są dychawiczne. Jeden z moich sąsiadów miał dychawicznego konia, którego uważał za nieuleczalnego, mimo że zasięgał rady weterynarzów; poradziłem mu, ostatnią uczynić próbę z pańskim proszkiem korneuburgskim, a dziś chodzi koń wesoły i bez kaszlu w pracy uciążliwej w tych stronach górskich — Jest to znowu przykład z pomiędzy wielu, o którym w ciągu 12-letniej praktyki z powodu zadawania pańskiego proszku korneuburgskiego dla bydła dowiedzieliśmy się.

Zimmerwald pod Bernem (Szwajcarja) 30. marca 1873.
F. Indermühle-Wittenbach, komendant.

Powyższe preparaty są prawdziwe do nabycia w następujących składach:

We **Lwowie:** Piotr Mikolasch apt., J. Beiser apt., Z. Rucker apt.,

En detail: Kalikst Krzyżanowski apt., Geilhofer apt., J. Piepes apt., Henryk Blumenfeld apt., Tndzież w aptekach; w Baranowie, Białej, Bóbrce, Bochni, Borszczowie. Brodach, Brzesku, Brzeżanach, Buczaczu, Dolinie, Drohobyczu, Dynowie, Frysztaku, Głogowie, Glinianach, Gurahnmorze, Horodence, Husiatynie, Jaśle, Jaworowie, Kołomyi, Krakowie, Leżajsku, Milecu, Milówce Myślenicach, Nadwórnie, Nowym Sączu, Wiszniczu, Nisku, Oświęcimie, Podhajcach, Podwołoczyskach, Przeworsku, Rawie, Rohatynie, Rozwadowie, Rzeszowie, Sądowej Wiszni, Samborze, Żywcu, Sędziszowie, Stanisławowie, Stryju, Tarnowie, Tarnopolu, Ulanowie, Uhersku, Ujściu Biskupiem, Ustrzykach Dolnych, Wieliczce, Wojniłowie, Wojniczu, Zakluczynie, Zaleszczykach, Zborowie, Zmigrodzie, Żółkwi, Żołyni i Żurawnie. Engross w większych drogerjach.

Oprócz tego znajdują się prawie we wszytkich miastach i miasteczkach monarchii składy, które od czasu do czasu ogłaszam w dziennikach.

Główny skład wysełkowy: apteka obwodowa w Korueuburgu.

Ażeby zapobiedz fałszerstwom uprasza się na to baczyć, że każda etykieta opatrzona jest moim niżej podanym podpisem w czerwonym kolorze.

Ktoby mi fałszerza wskazał, który nadużywa mej marki ochronnej, abym go mógł przed sąd podciągnąć do odpowiedzialności, otrzyma wynagrodzenie 500 złr.

Hübner & Hanke we Lwowie,

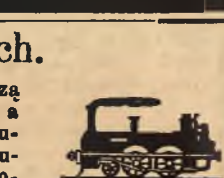
polecają przez chemiczną fabrykę **Hoyer & Kuhn**, przedtem **Gustawa Schallehn**, we Wiedniu X,
dr. H. ZERENERA wyrabiany

Antimerulion

c. k. wyłącznie uprzyw. i premiow., przez najwyższe znakomitości w kraju i zagranicą wypróbowany i **dowodnie sprawdzony środek**, do pewnego wyniszczenia 2005 1—20
grzyba w domach
a temsamem do przeszkodzenia **ponowienia się tegoż.**

Doniesienie dla podróżnych.





P. T. podróżującym, którzy życzą sobie przedsiębrać dalekie podróże, a to do Anglii, Ameryki, Afryki, Australji donoszę, że mogą w mojem biurze do jazdy światowej nabyć bezpośrednich biletów tak na koleje europejskie, jakoteż na koleje innych części świata, niemniej na wszystkie parowce pocztowe świata, po cenach urzędowych.

Nabyć można u mnie wszystkie monety, banknoty i przekazy na wszystkie znaczniejsze miasta handlowe. Objaśnienia co do kosztów podróży itp. gratis.

Arnold Reif, we Wiedniu,
I. Pestalozzigasse.

ZAKŁAD ortopedyczny we Lwowie.
Ulica Kopernika l. 13.

Leczy wszelkie skrzywienia i wady budowy ciała. — Dzieci mogą dla kuracji dochodzić lub w zakładzie być umieszczone, w którym to razie mogą pobierać wszelkie nauki tak w szkołach jak i w domu. Na żądanie rozsyła prospekta i udziela bliższych szczegółów ustnie lub pisemnie
Dyrektor Zakładu, specjalny lekarz
2499 1—6 **Mr. Edward Madejski.**

Zakład wodoleczniczy Kreuzen

pod GREIN n. Dunajem (Wyższa Austrja)

Kuracja elektryczna i dyetetyczna. także kąpiele elektryczne i nagniatania. Czas jazdy koleją zachodnią Elżbiety, stacja Amstetten z Wiednia w 5 godzinach Parowcem do stacji Grein z Linzu w 3 godzinach. **Pora od 15. kwietnia do końca października.** Na wiosnę i w jesieni tańsze ceny. Bezpośrednio przypierają szpilkowe lasy. Powabne położenie. Wielka pływalnia wolna. Utrzymanie tanie. Bliższe objaśnienia i prospekty udziela Zarząd kąpielowy Kreuzen i Dr. med. Fleischander, właściciel i kierownik zakładu, podczas zimy we Wiedniu, I. Plankengasse Nr. 7. 2148 5—15

Do założenia kapitału bardzo stosowne

5% listy zastawne

austr. centralnego
banku kredytowego ziemskiego,
uznane ustawą jako odpowiedne na kapitały
pupilarne i kaucyjne
i stosownie do statutów pokryte **pretensjami hypotekowanemi,** a oprócz tego ręczy za nie kapitał akcyjny czterech milionów złotych.
Procenta od tych listów zastawnych są wolne od podatku.
Dokładne prospekty gratis i franco.
Wydajemy te listy zastawne bez prowizji
ściśle podług urzędowego kursu giełdowego po $100^{1}/_{2}$
w większych ilościach nieco taniej
Wechslergeschäft der Administration
des
MERCUR
Wiedeń, Strobelgasse 2. 1206 18—20 **Ch. Cohn,** Wollzeile 10.
We LWOWIE w kantorze AUGUSTA SCHELLENBERGA.

Bergera medycz. i hygien. mydła.

Bergera medyczne mydło maziowe

zalecone przez powagi medyczne z wielkiem powodzeniem używane jest we wszystkich państwach Europy na
wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju
osobliwie przeciwko chronicznym krostom, parchom, łupieżom i wyrzutom pasożytnym, tudzież na czerwoność nosa, odmrożenie, pocenie nóg, i papry we włosach. BERGERA MYDŁO MAZIOWE zawiera 40 prc. **smoły drewnej i różni się** od wszystkich innych smołowych mydeł.

Przy uporczywych cierpieniach używa się także
Bergera mydła maziowo-siarkowego
które ma wielką wartość medyczną, i różni się od innych mydeł smołowych zagranicznych.

Łagodniejszem „mydłem smołowem“ do usunięcia wszelkich
nieczystości płci
liszajów i pryszczów u dzieci, tudzież jako doskonałe mydło do mycia i kąpania w codziennem użyciu jest:
Bergera glycerynowe mydło maziowe,
które zawiera 35% glyceryny i jest perfumowane.
Cena kawałka każdej sorty 35 ct. z broszurą.

Z innych **medycynalnych i hygienicznych mydeł** zalecają się i zasługują na uwagę następujące:

Bergera medyc. mydło naftolowe i naftolowo-siarkowe
Po wielu próbach w klinice wiedeńskiej uznano **naftol** jako środek doskonale działający w „cierpieniach skórnych“, i tam stosowny, gdzie nie można użyć smoły z powodu zapachu. Cena 50 ct

Bergera mydło benzoesowe 40 ct. do udelikatnienia cery.
Bergera mydło boraksowe 35 ct. na pryszcze i piegi.
Bergera mydło karbolowe 40 ct. do wygładzania skóry i dziobów po ospie, tudzież jako mydło desinfekcyjne na wszystkie choroby infekcyjne.
Bergera mydło kamforowe 35 ct. na edmrożenia i reumatyzm.
Bergera mydło żółtkowe 35 ct. na papry w głowie i brodzie.
Bergera płynne mydło żelaziste 50 ct. doskonałe do leczenia ran.
Bergera mydło żółciowe 35 ct. na plamy wątrobiane i piegi.
Bergera mydło glicerynowe 25 ct.
Bergera mydło żywiczne 35 ct. przeciwko cierpieniom gośćc. i reumat.
Bergera mydło jodowo-potasowe 55 ct. na puchlinę gruczołów, ból gardła, wole, tudzież na przypady gośćcowe i reumatyczne.
Bergera mydło jodowo-siarkowe 45 ct. przy wrzodach syfilityczych.
Bergera mydło ziołowe 35 ct. do kąpieli aromatycznych.
Bergera mydło tranowe 35 ct. na choroby skrofuliczne.
Bergera mydło piaskowe do nacierania skóry.
Bergera mydło salicylowe 40 ct. jako antyseptyczne mydło toaletowe.
Bergera mydło siarkowe 33 ct. na pryszcze.
Bergera mydło siarkowo piaskowe 35 ct. na wyrzuty skórne.
Bergera mydło siarkowo mleczne 40 ct. na węgry, piegi i liszaje.
Bergera mydło spermacetowe 40 ct. na szorstkie, czerwone i popękane ręce,
Bergera mydło storasowe na wyrzuty skórne zamiast mydła maziowego. Cena *40 ct.*
Bergera mydło tanninowe 40 ct. przeciwko wypadaniu włosów, na pocenie rąk, a w połączeniu z mydłem maziowem jako doskonały środek do porostu włosów.
Bergera mydło tymołowe 60 ct. najwyborniejsze mydło kosmetyczne do mycia i kąpieli.

Zaleca się prócz tego nowo zaprowadzone:
Bergera medyczne mydło na zęby
najlepszy, najdoskon. i najtańszy środek do czyszczenia zębów. Cena paczki 35 ct.

Z polecenia znakomitych klinik ów sporządza się **Bergera mydła medycynalne i hygieniczne** bardzo ściśle i są zawsze dokładnie dozorowane. W interesie skuteczności leczniczej uprasza się, aby lekarze i publiczność domagali się z wsze wyraźnie mydeł BERGERA.

Fabryka i główna ekspedycja: G Hell & Cmp. w Opawie, premiowane dyplomem honorowym na międzynarodowej wystawie farmaceutycznej we Wiedniu 1883. — Główne składy wszystkich bergerowskich mydeł we Lwowie u pp. aptekarzy Piotra Mikolascha, Zygmunta Ruckera i Henryka Blumenfelda. Składy większej części mydeł we wszystkich aptekach. 1048 I—5

Saxlehnera źródło wody gorzkiej

HUNYADI JÁNOS

analizowana przez **Liebiga, Bunsena, Freseniusa** i przez pierwszorzędnych znakomitości medycyny jako wyborny środek leczniczy wypróbowany, zasługuje słusznie aby była polecona jako

najwyśmienitsza i najskuteczniejsza ze wszystkich wód gorzkich.

Między innymi wyraża się o niej także pan ces. tajny radca prof. Dr. med. **Wunderlich w Lipsku**: „Zupełnie wybornie działający środek, przyjemny w zażyciu i nieszkodliwy dla żołądka.“

Do nabycia we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach, jednakże uprasza się wyraźnie żądać Saxlehnera wody gorzkiej.

Właściciel: Andreas Saxlehner, Budapest.

2532 Koncesjonowane 1—2

biuro pomiarowe

c. k. emer. i cywilno autoryzowanego geometry
Win. Andrószowskiego
we LWOWIE,
załatwia wszelkie w zakres wchodzące pomiary, podziały, ryzowania, zbadanie granic i posiadłości; jako rzeczoznawca w sporach, w sprawach hipotecznych; sporządzenie map i sprostowania tychże wedle ostatnich wyników.

Zgłoszenia uprasza pod tegoż adresem: ulica **Kurkowa, l. 5, II. p.**

Młody człowiek

słowianin, który z dobrym postępem ukończył miejską szkołę i praktykował przy leśnictwie, poszukuje pod skromnemi warunkami **jako strzelec lub pomocnik leśniczy.** Łaskawe oferty pod E. W. przyjmuje Administracja „Gazety Narodowej“. 2485 1—2

Maszynista

rutynowany z bardzo dobremi świadectwami poszukuje umieszczenia. Bliższa wiadomość w BIURZE KOMISOWEM w TARNOWIE. 1244 1—15

Wiedeń. — Hotel Métropole

Ringstrasse, Franz Josefs Quai.
Wielki Hotel pierwszorzędny.
300 pokojów i salonów (od 1 zł. i wyżej), **winda dla osób**, czytelnia, zaopatrzona w dzienniki wszystkich krajów „Pyszny dziedziniec oszklony“. Kąpiele dunajowe i biuro telegraficzne w hotelu. Przystanek tramwajowy przed domem. Omnibusy hotelowe na dworcach. Zamieszkanie na dłuższy czas po umiarkowanych cenach. **Z. Speiser**, dyrektor.

ZMIANA LOKALU.



P. T.
Mam zaszczyt zawiadomić, że magazyn mój
PORCELANY i SZKŁA
z lokalu dotyc czasowego z rynku 38 pod firmą
Tadeusz Okornicki
przeniosłem
na ulicę Halicką l. 4. Dom kapitulny
(lokal poprzednio przez p. Strzyżowskiego zajmowany).
Polecając się łaskawym względom Szanownych moich odbiorców, starać się będę jak dotąd, rzetelnością, dobrocią i taniością zasłużyć sobie na uznanie. Z pełnem uszanowaniem
Tadeusz Okornicki
ul. Halicka l. 4.

ZMIANA LOKALU

INJECTION BROU

Szprycowanie hygieniczne niezawodnej skuteczności zapobiegające, jedyne, które leczy bez żadnych innych lekarstw. Znajduje się we wszystkich aptekach na kuli ziemskiej; w Paryżu u p. J. Ferré aptekarza, 102, ulica Richelieu; we Lwowie w aptekach pp. Krzyżanowskiego [obok Brygidek], Mikolascha i Z. Ruckera; J. Nahlika; w Krakowie u Trauczyńskiego i Redyka; w Czerniowcach u Golichowskiego.

Fabryka wózków dla dzieci i welocypedów
L. SAUMANA we WIEDNIU,
IX. Währingerstrasse Nr. 59.



Wózki dla dzieci od 5 zł. 50 ct. wyżej. Moje wózki kołyskowe zastępują kołyskę w pokoju. Cena 6 zł. 75 ct. Fasony dla fabrykantów wózków dla dzieci od 2 zł. i wyżej. Cenniki franko i gratis.

Materje na ubrania

tylko z trwałej i dobrej wełny owczej, dla średniego mężczyzny, 3 metry 10 centm. na ubranie z dobrej wełny owczej za 4 zł 96 ct., na ubranie z lepszej wełny 8 zł. na ubranie z doskonałej wełny 10 zł., na ubranie z zupełnie doskonałej wełny 12 zł. 40 ct.
Pledy do podróży sztuka zł. 4, 5, 8, i 12 zł.
Wykwintne materje na ubrania, na spodnie, tużurki, zarzutki, płaszcze na deszcz, tyfel, gunię, sukna komisowe, kamgarny, szewioty, trykoty, perwiany, doskiny, sukna na bilardy poleca
JAN STIKAROFSKI,
skład fabryczny w Bernie, założony 1866.
Próbki franko. Próbki dla krawców bez franco. Wysyłki za pobraniem nad 10 zł. franco. Szczycąc się zaufaniem wielu odbiorców, którzy zamawiają materje nie widziawszy próbek, oświadczam, że towary w ten sposób zamówione gdyby się nie podobały, przyjmuję napowrót. Wzorów czarnego perwianu i doskinu niemogę przysłać, albowiem tego rodzaju zamówienie jest rzeczą zaufania. Prowadząc handel światowy, odbieram codziennie setki listów. Upraszam zatem P. T. odbiorców o dokładne podanie przy zamówieniu swego adresu, unikając powoływania się na poprzednią korespondencję, której odszukanie dużo zajmuje czasu.
Korespondencje przyjmują i załatwiają się w językach niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

Kąpiele Landeck.

Stacje kolejowe: Glatz Camenz, Patschkau. Od setnych lat znane termy siarczane, natriumowe o $23^{1}/_{2}$ R. wskazane szczególnie w chorobach kobiecych i nerwowych. Zdroje do picia, baseny kąpielowe i kąpiele szlamowe, tusze wewnętrzne i zewnętrzne, apenceilska żętyca, rzymskie kąpiele; wszystkie obce wody mineralne 1400 st. nad powierzchnią morza; od północy i wschodu ochronione wzgórzami. Klimatyczne uzdrowisko. Pyszne i rozległe spacery lesiste przy zakładzie. Przeszło 6000 osób odwiedza kąpiele. Koncert, teatr codziennie, reuniony tygodniowo. Pora od 1. maja do października. 1837 1 10

Naturalna

Bilińska Szczawa!

z dawna sławny zdrój leczniczy,
najwyśmienitszy napój dyetetyczny.
Składy we wszystkich handlach wód mineralnych.
1177 1—6



Tokarnie do wyrównania

najnowszej konstrukcji, utrzymuje zawsze na składzie
Fabryka maszyn F. REITBAUER,
we Wiedniu, II, Nordbahnstrasse, 5.
2143 Cenniki franco i gratis. 3—10

Styryjskie krajowe uzdrowisko

Rohitsch-Sauerbrunn

Niższa Styrja. Stacja kolei południowej **Pöltschach.**
Sławna szczawa, zawierająca sól glaubergską, kąpiele stalowe, kuracja zimną wodą, kuracja żętyczna. Głównie na uleczenie chorób organów trawienia. — Pyszny pobyt. — Pora kąpielowa od maja do października. — Prospekty i zamówienia na pomieszkania w dyrekcji. 1144 b 4—10

J. Wrhelego fabryka fortepianów

Wiedeń VIII. Strozzigasse 38.



Wynalazca najnowszych konstrukcji poleca swoje wyroby fortepianowe, fortepiany salonowe, koncertowe i krótkie od 290 zł., pianina od 250 złr. począwszy. Reperacje wykonujemy rychło i trwale. Fortepiany długie przerabiamy na krótkie i zamieniamy wszelkie fortepiany. Za wyborną jakość 6letnia gwarancja. Także na spłaty ratalne po cenach najtańszych 1263 1 25

Pewnem źródłem zarobku

jest i będzie giełda po wszystkie czasy, należy tylko umieć rozmaite zmiany kursu zawsze w stosownym momencie wyzyskać. Środek ku temu jest wynaleziony. Próba bez pokrycia potwierdzi wyżej przytoczone. Listy opatrzone podpisem pod adresem „Bankhaus“ przyjmuje „Ekspedycja Anonsów M. Dukes“ we Wiedniu, Schulerstrasse. 2004 1 4

Wydawcy i właściciele J. Dobrzański i K. Groman. Naczelny i odpowiedzialny redaktor Jan Dobrzański. Z drukarni „Gazety Narodowej"